PODRĘCZNIK do szkoły podstawowej

2
KLASA
Część 2

My i nasza
szkoła

Z tego podręcznika korzysta teraz:

1 .....

2 .....

3 .....

Kochane Drugoklasistki,
Kochani Drugoklasiści,
podręcznik „My i nasza szkoła”
powstał dzięki pracy wielu osób.
Dbajcie o niego i nie rysujcie
w nim. Za rok będzie szkolnym
przewodnikiem dla waszych młodszych
koleżanek i kolegów.

My i nasza **szkoła**

Podręcznik do szkoły podstawowej

Maria Lorek, Monika Zatorska

Klasa 2

Część 2

Katowice 2018

Spis treści

RODZINA

4–5 Wiersz rodzinny
6–7 Urodziny i imieniny mamy
8–9 Przy stole
10–11 Gra
12–13 Piszemy listy
14–15 „Gazeta Przyjazna” – 6 grudnia
16–17 Molo łapserdak
18–19 W rodzinie wilków
20–21 Zaułek słówek – rodziny wyrazów
22–23 „Gazeta Przyjazna” – 22 grudnia
24–25 Zimowe eksperymenty
26–27 „Gazeta Przyjazna” – 24, 25, 26 grudnia
28–29 Boże Narodzenie
30–32 Proszę państwa, oto Rok!
33 Jak zmieniają się pory roku?
34–35 Zapusty

CZAS

36–37 Zaułek słówek – wyrazy z ż wymiennym
38–41 Wyścig z czasem
42–43 Jest...
44–45 Było...
46–49 Będzie?
50–51 Wehikuł czasu
52–53 Zaułek słówek – co robi? co się z nim dzieje?
54–55 Ogień i światło
56–57 Jak to się dzieje, że żarówka świeci?
58–59 „ Gazeta Przyjazna” – 21, 22 stycznia

KARNAWAŁ

60–61 Jak zwierzęta spędzają zimę?
62–63 Jakie właściwości mają tkaniny?
64–65 Karnawałowe stroje
66–67 Bal karnawałowy

ZIMA

68–69 Zaułek słówek – układamy zdania
70–71 Co można zaobserwować zimą?
72–73 Skąd się bierze szczęście?
74–75 Bardzo zdrowa piosenka zimowa
76–77 Bawimy się dźwiękami
78–79 Zimowe zabawy

PROJEKT „SPORT”

80–83 Sport to zdrowie!
84–85 Igrzyska paraolimpijskie

WOKÓŁ BIEGUNÓW

86–87 Arktyka
88–89 Antarktyda
90–93 W rodzinie pingwinów
94–95 Słowniczek

„Gazeta Przyjazna” – inspiracja do tworzenia klasowej gazety.

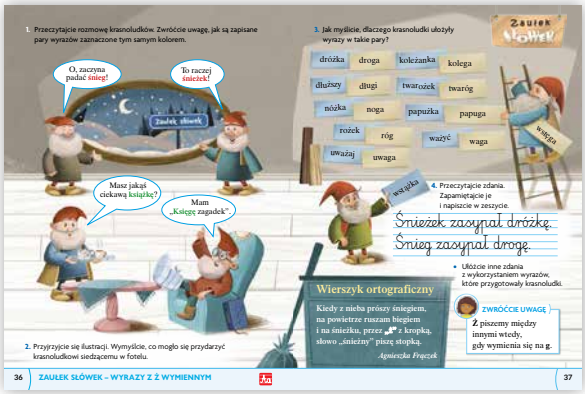

Zaułek słówek – zabawy i ćwiczenia słownikowe, gramatyczne i ortograficzne.

Edukacja polonistyczna

Edukacja matematyczna

Edukacja przyrodnicza

Edukacja artystyczna

Edukacja społeczna

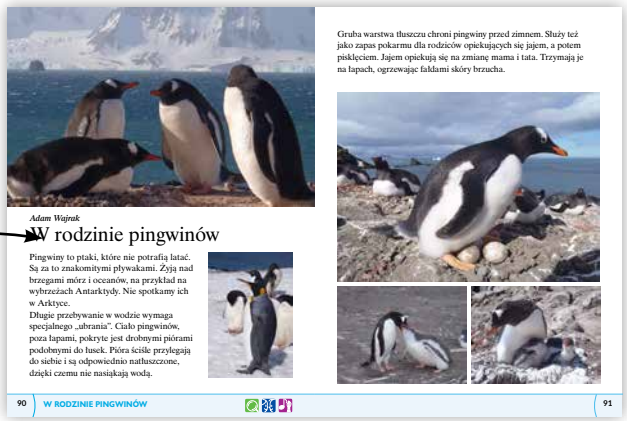

Teksty popularnonaukowe i przyrodnicze.

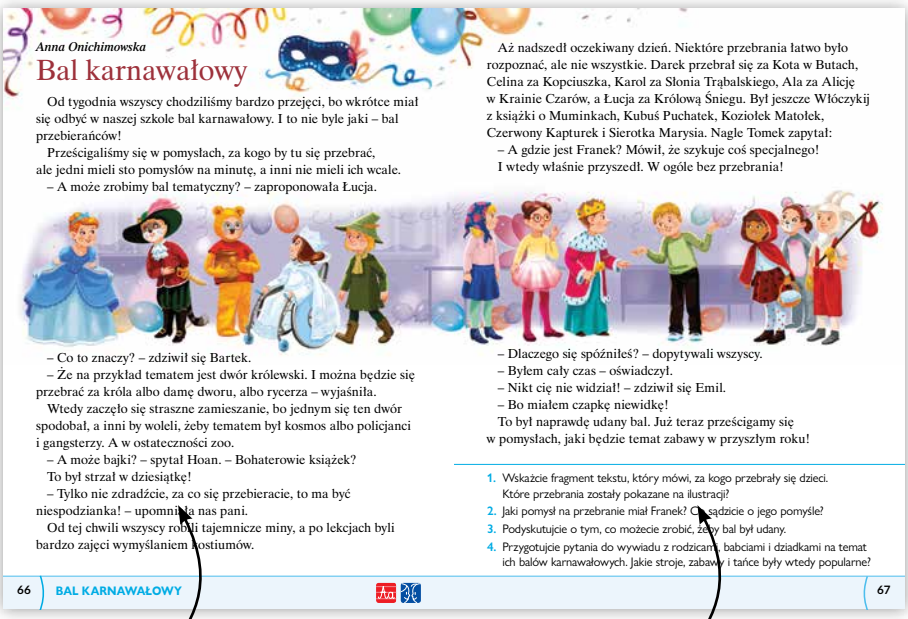

Teksty literackie

Pytania, polecenia, inspiracje do aktywnego działania.

Natalia Usenko

Wiersz rodzinny

Jest na świecie mnóstwo dzieci,
każde inną ma rodzinę.
Niekoniecznie jak w reklamie:
mama, tata, córka, synek.
Bo to nie jest prawda przecież!
Ktoś mieć może dużo dzieci.
Jedno...
Albo córki dwie.
Każdy maluch o tym wie!
Czasem mama albo tata
mieszka hen na końcu świata...
A ktoś tylko babcię ma.
A ktoś braci trzech i psa!

I nieważne, czy rodzina
będzie duża, czy też mała.
Ważne, żebyś ty ją kochał!
I by ona cię kochała!

Stanisław Wyspiański
Portret Salomei Hankiewiczowej z córką

Adrian Głębocki
Autoportret artysty z dziećmi

Franciszek Ejsmond
A.B.C. – pierwsze czytanie

Włodzimierz Przerwa-Tetmajer
Dorobek (Rodzina artysty)

Portret rodziny szlacheckiej
autor nieznany

1. Jakie rodziny zostały opisane w „Wierszu rodzinnym”?
2. Co to jest rodzina? Dlaczego ludzie zakładają rodziny? Co w rodzinie jest najważniejsze?
3. Wybierzcie jeden z obrazów pokazanych na ilustracji. Opiszcie go.
4. Namalujcie autoportret lub portret dowolnej osoby z waszej rodziny.

Urodziny i imieniny mamy

Od rana w naszym domu trwało zamieszanie, bo mama miała tego samego dnia urodziny i imieniny. To wszystko dlatego, że dziadek, tata mamy, pracował w kopalni. Kiedy czwartego grudnia urodziła się moja mama, było jasne, że będzie miała na imię Barbara, bo Święta Barbara jest patronką górników.

Wszyscy starali się, żeby ten dzień był wyjątkowy. Najbardziej tata, który ciągle dopytywał: „Czy policzyliśmy wszystkie świeczki na torcie?”, „Czy dobrze nakryliśmy stół?”. Zapewniłam go, że wszystko jest przygotowane, a mama uśmiechnęła się i podziękowała nam.

W naszej rodzinie wszyscy umiemy się posługiwać językiem migowym, bo moja mama nie słyszy i nie mówi. To znaczy mówi, ale inaczej. Posługuje się językiem dłoni.

Punktualnie o siedemnastej usłyszeliśmy dzwonek do drzwi, a w przedpokoju zapaliło się specjalne światełko. To oznaczało, że przyszli goście.

Bardzo lubię gości, nasz pies Nosek też. Pierwsi byli pani Beata i pan Zbyszek, znajomi mamy z klubu „Mówimy Sercem". Wzięli ze sobą wilczura Brytana.

Mama przywitała się ze znajomymi, a pan Zbyszek wręczył jej kwiaty i słonia. Oczywiście nie był to prawdziwy słoń, tylko drewniana rzeźba. Mama kolekcjonuje słonie. Ma ich chyba ze sto.

– To dla ciebie, na szczęście – zamigał pan Zbyszek.

Pani Beata też zamigała:

– Wszystkiego najlepszego.

Brytan pobiegł przywitać się z Noskiem. Nosek biegał wokół stołu, a Brytan wspiął się przednimi łapami na blat. A potem...

Trach! Talerz i szklanka spadły na podłogę. Tata coś krzyknął, a psy schowały się pod stołem.

– Nic się nie stało – zamigała mama.

Co było robić? Zabraliśmy się do sprzątania.

1. Gdzie i kiedy dzieje się akcja opowiadania?
2. Wyjaśnijcie, dlaczego mama Natalki ma na imię Barbara. Dowiedzcie się, czy z waszymi imionami są związane jakieś zwyczaje lub ciekawostki.
3. Napiszcie kilka zdań, które rozpoczną się słowami: „Życzę Ci…". Podarujcie kartkę z życzeniami koleżance lub koledze.
4. Przedstawcie w parach scenki składania sobie życzeń.

Marcin Brykczyński

Przy stole

Gdy daleko stoi danie,
proszę kogoś o podanie.

Ważne to przyzwyczajenie,
by myć ręce przed jedzeniem.

Lepiej się przy stole czuję,
mówiąc: „Proszę” i „Dziękuję”.

- Tak złożoną serwetkę można postawić przy nakryciu po lewej stronie.

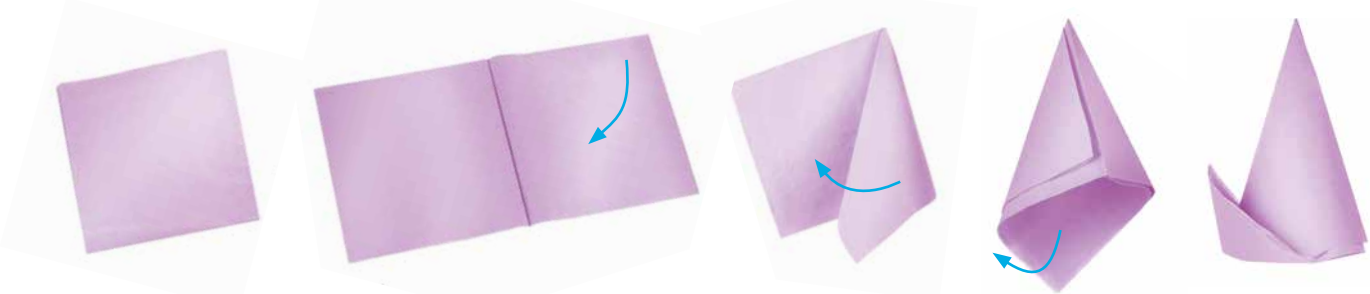

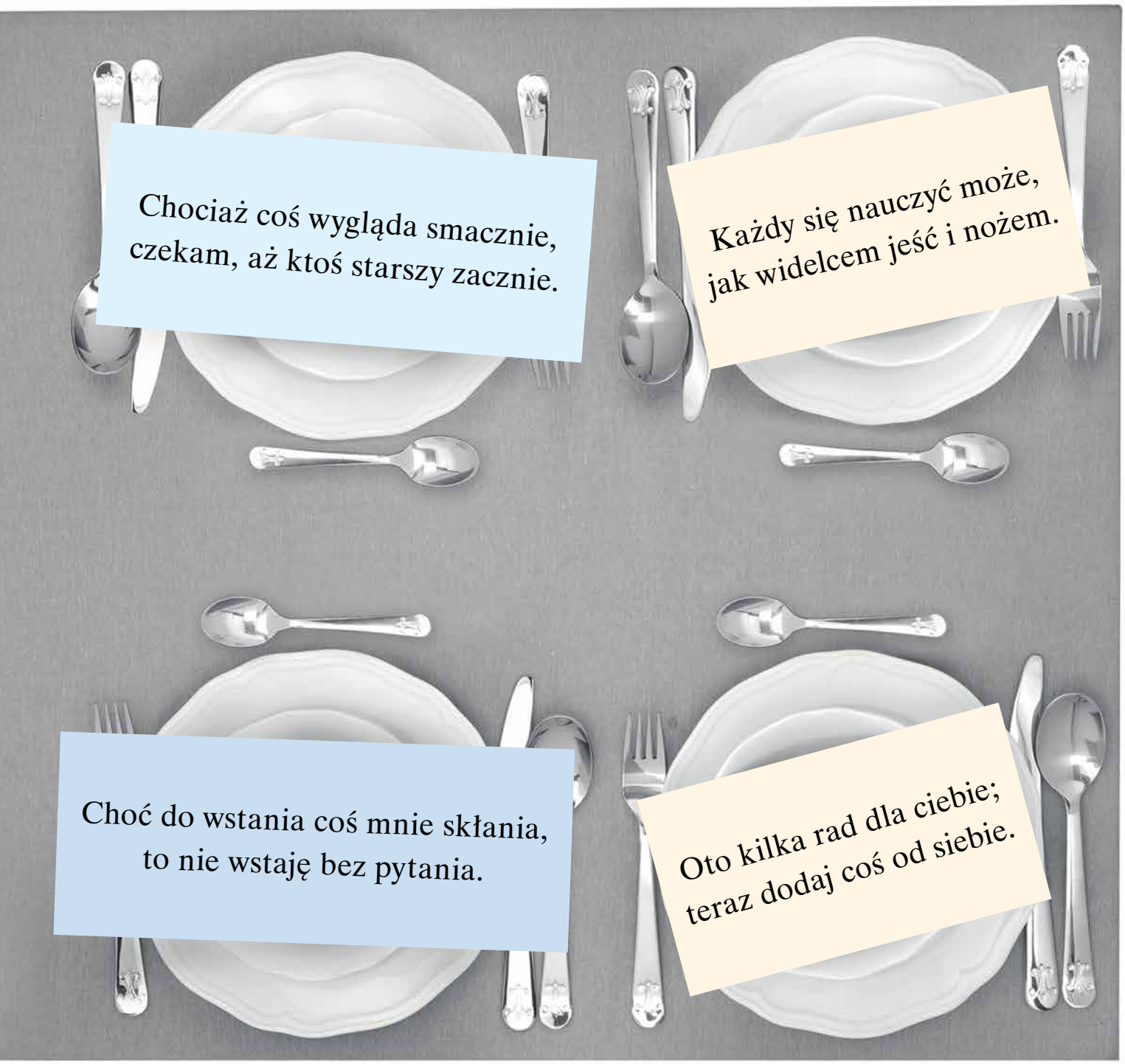

1. Na podstawie wiersza opowiedzcie, jak należy właściwie zachowywać się przy stole. Zaproponujcie kilka dodatkowych porad.
2. Ułóżcie prawidłowo nakrycie do obiadu. Zastanówcie się, dlaczego właśnie w taki sposób układa się sztućce.
3. Porozmawiajcie o tym, dlaczego rodzina powinna spotykać się wspólnie przy stole. O czym można wtedy rozmawiać?

ZASADY GRY

Przygotujcie kostki do gry, pionki, karteczki, ołówki, koperty dla wszystkich graczy i słowniki ortograficzne. Zagrajcie w parach. Wspólnie ustalcie czas gry.

- Grę rozpoczyna się od dowolnego pola. Gracze przesuwają na zmianę swój pionek w wybranym kierunku o liczbę wyrzuconych oczek.
- Gdy gracz stanie na polu z obrazkiem, zapisuje jego nazwę na karteczce i wkłada do swojej koperty.

- Gdy gracz stanie na polu oznaczonym literą, wymyśla wyraz, który zawiera tę literę, zapisuje go na karteczce i wkłada do swojej koperty.
- Po upływie ustalonego czasu gracze wyjmują karteczki z kopert i sprawdzają w słowniku ortograficznym, czy dobrze zapisali wyrazy.
- Za poprawnie napisany wyraz gracz otrzymuje 1 punkt. Wyrazy napisane błędnie należy poprawić. Wygrywa osoba, która zbierze najwięcej punktów.

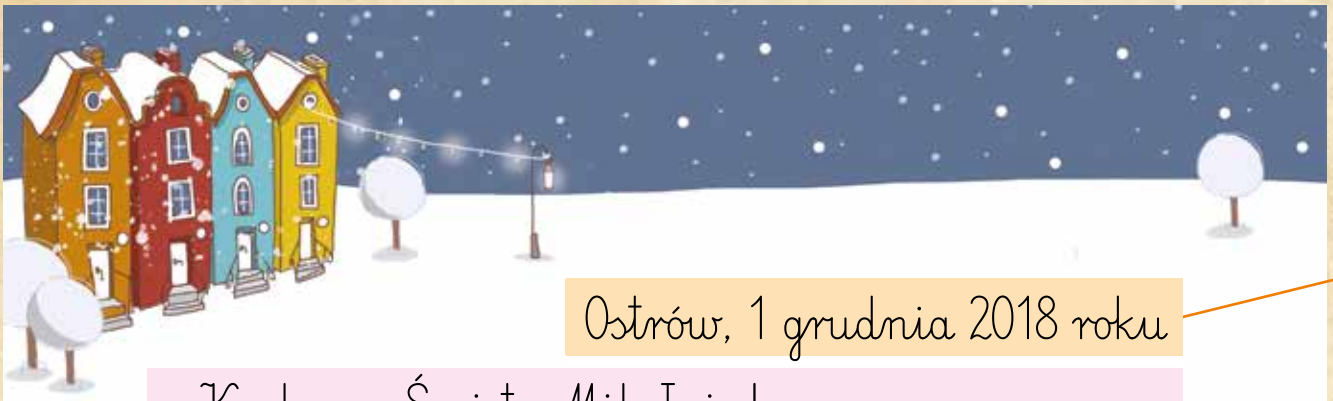

Ostrów, 1 grudnia 2018 roku

Kochany Święty Mikołaju!

Mam na imię Michał, chodzę do drugiej klasy. Pomyślałem sobie, że przygotowujesz właśnie prezenty dla wszystkich dzieci. Chciałbym pomóc Ci w wyborze prezentów dla nas.

Mój brat na pewno ucieszy się z modelu samolotu do sklejania, a siostra z klocków. Czy mógłbyś też podarować coś moim rodzicom? Jeśli tak, to daj im w prezencie trochę czasu, bo zawsze im go brakuje. A moim marzeniem jest mieć psa. Słyszałem, że w schronisku jest wiele psów, które czekają na nowych właścicieli.

To moje prośby, ale będę się cieszył również z prezentów, które sam wymyślisz.

My też mamy dla Ciebie niespodziankę. Do zobaczenia 6 grudnia.

Pozdrawiam Cię serdecznie.

Michał

Na początku listu piszemy miejscowość i datę.
W e-mailu (czytaj: imejlu) data wstawiana jest automatycznie.

Zaczynamy list, zwracając się bezpośrednio do osoby, do której piszemy.

W liście lub e-mailu możemy na przykład:
– opowiedzieć o czymś lub coś wyjaśnić,
– zapytać lub o coś poprosić,
– zachęcić do czegoś.

Na końcu listu podpisujemy się.

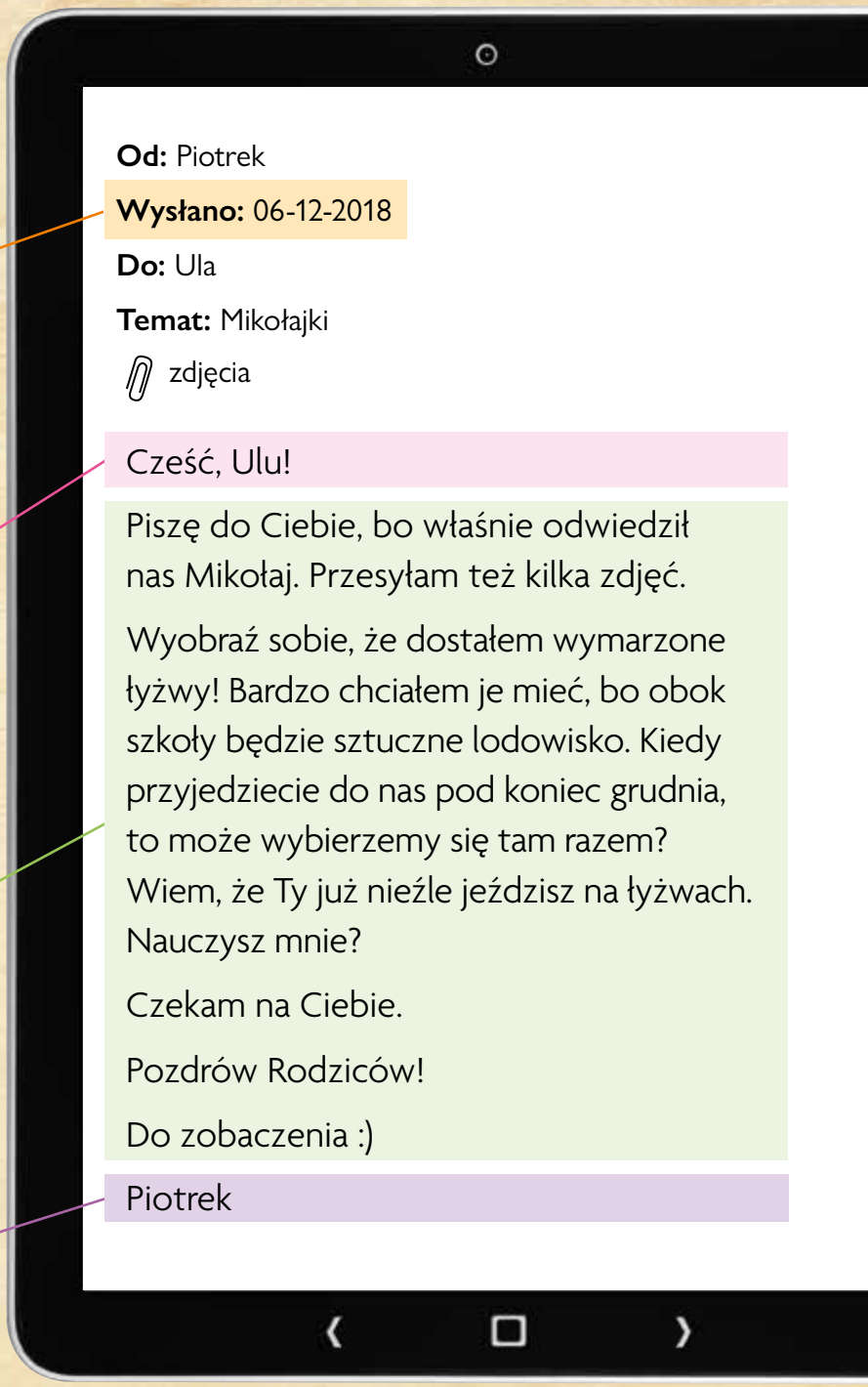

Od: Piotrek

Wysłano: 06-12-2018

Do: Ula

Temat: Mikołajki

zdjęcia

Cześć, Ulu!

Piszę do Ciebie, bo właśnie odwiedził nas Mikołaj. Przesyłam też kilka zdjęć.

Wyobraź sobie, że dostałem wymarzone łyżwy! Bardzo chciałem je mieć, bo obok szkoły będzie sztuczne lodowisko. Kiedy przyjedziecie do nas pod koniec grudnia, to może wybierzemy się tam razem? Wiem, że Ty już nieźle jeździsz na łyżwach. Nauczysz mnie?

Czekam na Ciebie.

Pozdrów Rodziców!

Do zobaczenia :)

Piotrek

1. O co prosił Michał Mikołaja? Jakie informacje przekazał Piotrek Uli?
2. Co mógłby napisać Mikołaj do Michała, żeby wytłumaczyć mu, że podarowanie komuś w prezencie psa trzeba koniecznie uzgodnić ze wszystkimi domownikami?
3. Dowiedzcie się, dlaczego w liście i w e-mailu wyrazy takie, jak: **Ty**, **Tobie**, **Ciebie** piszemy wielką literą.
4. Napiszcie list lub e-mail do wybranej osoby.

6 grudnia

MIKOŁAJKI

Gazeta Przyjazna

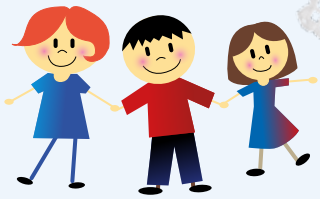

Czasopismo klasy 2

Numer 6

Co wiemy o Mikołaju?

Szóstego grudnia wiele dzieci czeka na prezenty, które przynosi Mikołaj. Współcześni mikołajowie wzorują się na Świętym Mikołaju z Miry, biskupie, który pomagał biednym.

Jak zrobić...

renifery
w prezencie
dla Mikołaja

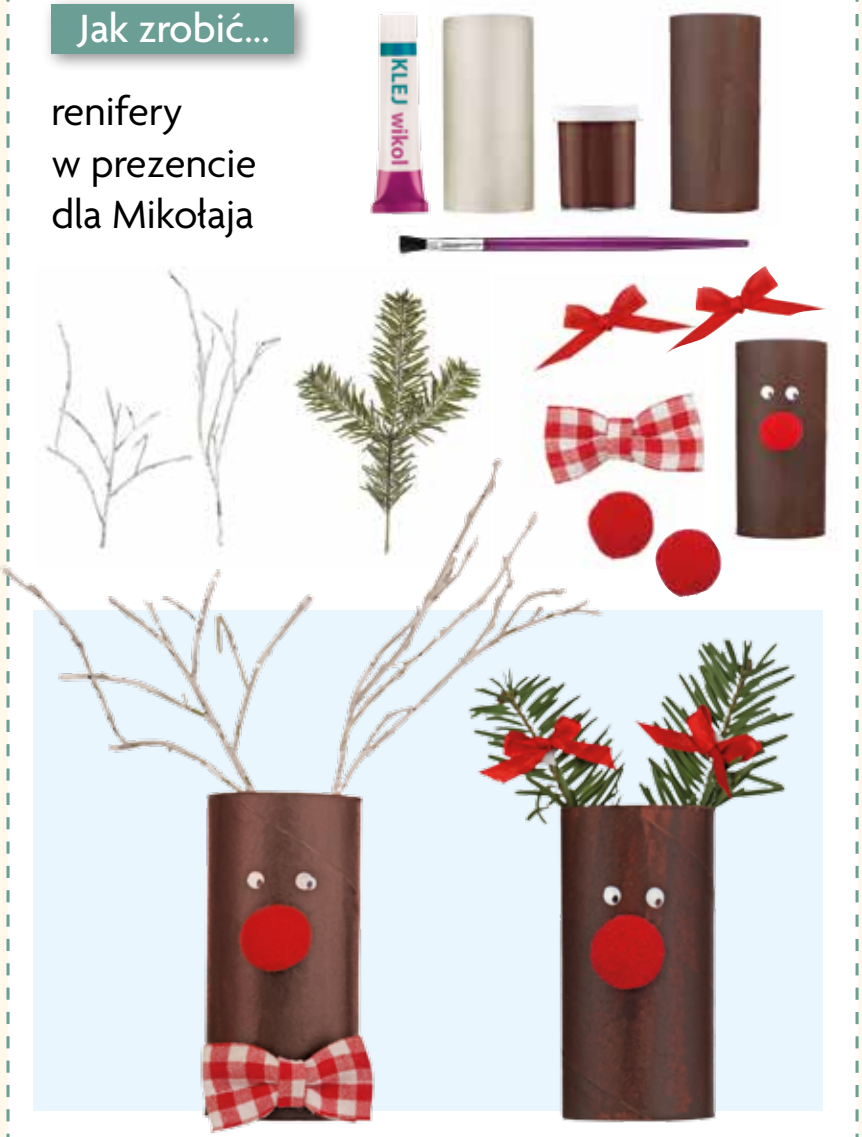

Bawimy się literami

Z liter, które są w worku, ułóżcie wyrazy, a dowiecie się, jakie prezenty niesie Mikołaj. Każdą literę można wykorzystać kilka razy.

Ważne sprawy

BĄDŹ MIKOŁAJEM DLA ZWIERZĄT

Psy i koty czekają na twoją pomoc. Ogłaszamy zbiórkę karmy i ciepłych koców dla bezdomnych zwierząt w schronisku. Będziemy wdzięczni rodzicom za pomoc w przewiezieniu darów. Chętnych prosimy o kontakt z Wojtkiem i Gabrysią z klasy 2 a.

Marta Fox

Molo łapserdak

Nic nie zapowiadało, aby ten dzień stał się wyjątkowym. Ola i Maja kończyły odrabiać lekcje, mama skończyła czytać gazetę i zamierzała przygotować kolację.

– Napisałam, że chciałabym pojechać nad morze i spacerować po molo – powiedziała Ola. – Ale nie wiem, jak wytłumaczyć, co to jest molo.

– To taki most, ale nie do końca, bo zepsuty, nie można nim przejść na drugi brzeg – wtrąciła siostra.

– Molo jest na morzu, więc nie można przejść na drugi brzeg, nie ma takiego długiego mostu.

– Ale z ciebie mądrala. Przecież mówię, że zepsuty most.

– Dziewczynki, nie kłóćcie się. Nie tak łatwo podać definicję słowa. Molo to pomost spacerowy, wychodzący w morze – wytłumaczyła mama.

Siostry nie zdążyły przytaknąć, bo drzwi się otworzyły i wrócił tata z dyżuru w schronisku dla zwierząt.

– Mam dla was niespodziankę – powiedział i postawił dużą torbę w przedpokoju.

Nagle torba się poruszyła i wylazł z niej mały czarny psiak. Siostry zaczęły piszczeć z radości.

– Olu, Maju, dzisiaj możecie się nim opiekować, ale jutro zawożę go do schroniska. Wgramolił się do torby niepostrzeżenie, kiedy zajmowałem się innymi psiakami. Dopiero przed domem poczułem, że coś się rusza w torbie.

– To on z nami nie zamieszka? To po co nam taka niespodzianka? Bliźniaczki od razu się rozpłakały i w domu zamiast radości zapanowało wielkie rozczarowanie.

– Przestańcie się mazać. Co stoi na przeszkodzie, by psiak pozostał z nami? – mama spojrzała wymownie na męża.

– Dwie córki wychowujemy na wspaniałe kobiety, to i tego psiaka wychowamy – tata uśmiechnął się konspiracyjnie.

– Hurra! – wrzasnęły zgodnie bliźniaczki i znów zajęły się psiakiem.

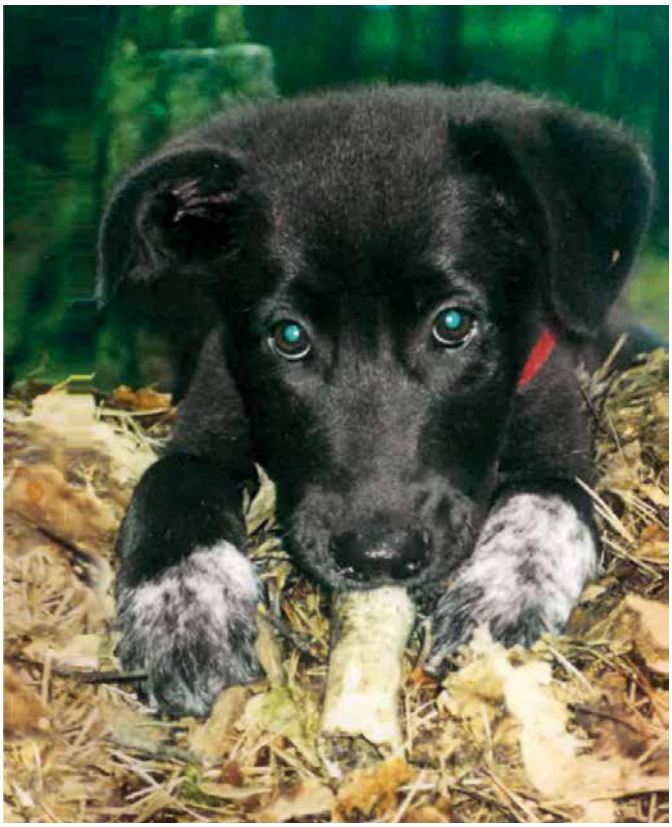

Pies zaczął wąchać wszystkie kąty. Wytarmosił kapcie taty. Z łazienki wywlókł puszysty dywanik, zaciągnął go na środek pokoju i umościł się na nim wygodnie.

– Ależ z niego łapserdak – powiedziała mama.

– Łapserdak? No tak, bo on wszystko łapie – wytłumaczyła sobie Ola.

– Łapserdak to znaczy łobuziak, taki kochany nicpoń.

– To nie jest łapserdak, tylko Molo – powiedziała Maja.

– Tak, Molo, Molo – szczebiotały siostry.

Kiedy ktoś by zapytał, co to jest molo, odpowiedziałyby zgodnym głosem: To nasz psiak łapserdak.

1. Skąd mały pies wziął się w rodzinie Oli i Majki?
2. Czym zajmuje się tata dziewczynek? Kim jest wolontariusz?
3. W jaki sposób mama wytłumaczyła słowo „molo” i „łapserdak”? Odszukajcie te fragmenty w tekście.
4. Jak wabią się wasze psy lub psy znajomych? Przygotujcie spis imion. Napiszcie je w kolejności alfabetycznej.

Adam Wajrak

W rodzinie wilków

Wilki są jednymi z najbardziej rodzinnych zwierząt, jakie żyją w polskich lasach. Ich rodzina – wataha – składa się z mamy, czyli wadery, wilczego taty, czyli basiora, oraz starszych i młodszych dzieci. Najczęściej liczy od pięciu do sześciu, czasem nawet do ośmiu zwierząt. Szczeniętami opiekuje się cała wataha.

Wilki są drapieżnikami, czyli zwierzętami, które odżywiają się przede wszystkim mięsem. Najczęściej polują na jelenie, dziki, sarny, ale także na mniejsze zwierzęta. Polowanie tych drapieżników można porównać do przemyślanej strategicznej gry. Nie jest to tylko gonitwa za zdobyczą. Każdy dorosły wilk ma wyznaczone inne zadanie. Jedne szukają zdobyczy i informują o tym stado, inne naganiają zdobycz, by wspólnie ruszyć do ataku. Wilcza rodzina razem patroluje las, odpoczywa i poluje.

Wataha, która zamieszkuje jakiś teren, broni go przed innymi wilkami. Zwierzęta oznajmiają wyciem, że terytorium jest zajęte. W taki sposób przekazują sobie też inne informacje.

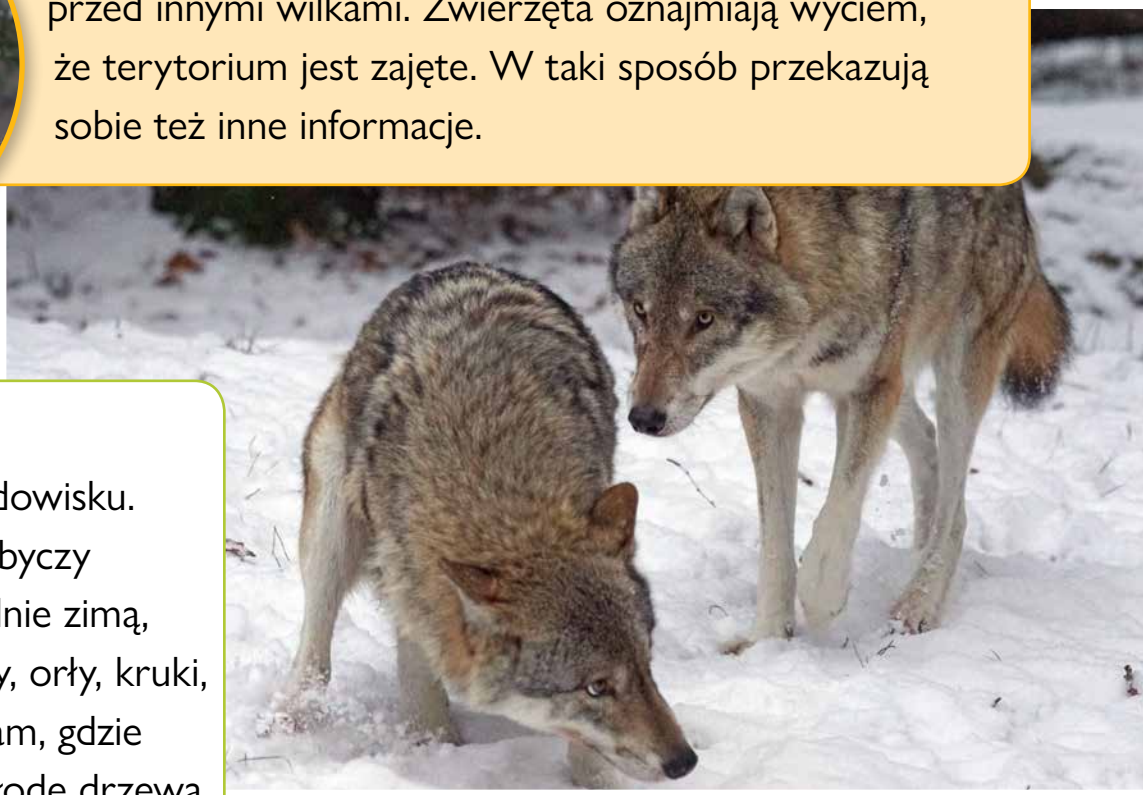

Wilki odgrywają ważną rolę w środowisku. Resztkami ich zdobyczy żywią się, szczególnie zimą, żyjące w lasach lisy, orły, kruki, sójki i dzięcioły. Tam, gdzie mieszkają wilki, młode drzewa są zdrowsze. Dlaczego? Jelenie i sarny chętnie jedzą liście, gałązki i korę młodych drzew. Jednak obecność wilków skutecznie odstrasza te zwierzęta. Dzięki temu młode drzewa mogą spokojnie rosnąć.

Od bardzo dawna wilki były uznawane za groźne zwierzęta, których należy się bać. Polowano na nie i odstraszano je. Nie trzeba jednak się ich obawiać, bo wilki unikają ludzi. Obecnie w naszym kraju są bardzo rzadko spotykane. Należą do zwierząt chronionych.

1. Jakie obyczaje wilczych rodzin są opisane w tekście?
2. Dowiedzcie się, co to znaczy, że wilki są w Polsce objęte ochroną.
3. Dlaczego wilki są ważne dla środowiska naturalnego?
4. Co oznacza powiedzenie: „Nie wywołuj wilka z lasu”? Poszukajcie powiedzeń i przysłów o wilkach. Spróbujcie je wytłumaczyć.
5. Zastanówcie się, w czym są do siebie podobne psy i wilki.

Zaułek Słówek

1. Opowiedzcie, co widzicie na ilustracji przedstawiającej pokój. Wykorzystajcie wyrazy: **dom**, **domowy**, **domownicy**, **domek**.

2. Ułóżcie kilka zdań na temat ilustracji przedstawiającej kuchnię. Wykorzystajcie wyrazy: **kuchnia**, **kucharz**, **kucharka**, **kuchcik**, **kuchenka**.

3. Co wspólnego mają ze sobą wyrazy: **śnieg**, **śnieżek**, **śnieżynka**, **śniegowy**, **śniegowce**?

4. W każdej rodzinie wyrazów zapisanej w oknach jest jeden nieproszony gość. Który i dlaczego?

cukier
cukierek
ciastko
cukierniczka
cukiernia

pięć
piątka
piąty
siedemnaście
piętnaście

puch
puszek
Puchatek
puszysty
miś

śmiech
śmieszek
komik
uśmiechnięty
śmieszny

mróz
mrozi
mrożonka
lody
zamrożony

liczby
dwa
dwoje
dwójka
dwanaście

drzewo
drewno
drewniany
sosna
drewienko

lód
lodowisko
łyżwy
lodziarnia
lodowata

saneczkarz
sanki
saneczki
narciarski
saneczkarstwo

5. Napiszcie wyrazy należące do rodzin wyrazów:
książka, sól, noga, malarz, mur, uczeń, droga.

ZWRÓĆCIE UWAGĘ

Wyrazy też tworzą rodziny.

22 grudnia
Pierwszy dzień zimy

Gazeta Przyjazna

Czasopismo klasy 2 Numer 7

TWÓRCZOŚĆ CZYTELNIKÓW

Sanki

Chłopiec miał sanki.
Te sanki wjechały w bałwanki.
Bałwanki się zakręciły.
I nosy swe zgubiły.

Smutne są teraz bałwanki.
Bez nosów przez te sanki.

Natalia Nowak, 8 lat

REDAKCJA OGŁASZA KONKURS

na najciekawsze teksty.
Do wyboru tematy:
„Lubię zimę”,
„Nie lubię zimy”,
„Plusy i minusy zimy”.

NASI REPORTERZY INFORMUJĄ

Do naszego karmnika przylatują sikory, jemiołuszki i gile. Dokarmiamy je, ponieważ śnieg utrudnia im zdobywanie pożywienia. Dajemy im świeży, naturalny pokarm. Ich przysmaki to: ziarna zbóż, kukurydzy, słonecznika, dyni, płatki owsiane, orzechy, suszone owoce, niesolona słonina lub smalec. Kiedy zaczynamy dokarmiać ptaki, musimy to robić systematycznie, aż do wiosny. Dokarmiane ptaki przestają już szukać gdzie indziej jedzenia. Bez nas mogłyby sobie nie poradzić.

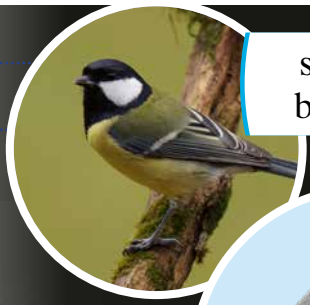

sikorka bogatka

gil

jemiołuszka

Bociany przebywają na afrykańskich zimowiskach. Już w lutym wyruszą w drogę powrotną. Dotrą do nas w marcu i w kwietniu.

bocian

Tak dokarmiamy ptaki

Z księgi przysłów

Grudzień zimny,
śniegiem pokryty,
daje rok w zbożе obfity.

Zimowe eksperymenty

Co się dzieje z bańkami mydlanymi na mrozie?

Zanim wykonacie doświadczenie, pomyślcie, czy puszczając bańki mydlane latem, będą one wyglądały tak samo, jak zimą, gdy temperatura spada poniżej zera. Podajcie swoje przypuszczenia i wytłumaczcie, dlaczego tak sądzicie.

Przygotujcie: gotowy zestaw do puszczania baniek lub zróbcie płyn samodzielnie.

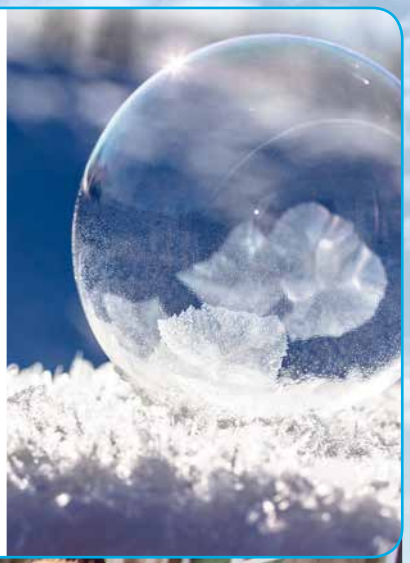

Zaobserwujcie:
Co się stanie z bańką mydlaną?
Czy się zmieni? Jeśli tak, to w co?

Jak wyglądają płatki śniegu?

Przygotujcie: czarne kartki z bloku technicznego, lupy.

1. Wyjdźcie na dwór, gdy pada śnieg.
2. Ustawcie poziomo kartkę, aby spadły na nią płatki śniegu.
3. Obejrzyjcie je pod lupą.

Co zauważacie?

Po powrocie do klasy, zapiszcie swoje obserwacje.

Czy uda się podnieść lód na sznurku?

Zanim wykonacie to doświadczenie.

Podajcie swoje przypuszczenia. Wyjaśnijcie, dlaczego tak sądzicie.

Przygotujcie: kostki lodu, sznurek, szklankę z wodą.

1. Włóżcie kostkę lodu do szklanki z wodą.
2. Jeden koniec sznurka połóżcie na kostce lodu i posypcie ją solą.
3. Odczekajcie chwilę, by zaczęła się nadtapiać.
4. Pociągnijcie nitkę.

Co zauważyliście?

Jak sądzicie, czy sól miała tu znaczenie?

26 grudnia
25 grudnia Boże Narodzenie
24 grudnia Wigilia

Gazeta Przyjazna

Czasopismo klasy 2 Nr 8

NASI REPORTERZY INFORMUJĄ

W Krakowie co roku organizowany jest konkurs szopek krakowskich. Biorą w nim udział dzieci i dorośli. Prace konkursowe przedstawiają sceny Bożego Narodzenia wkomponowane w zabytki Krakowa. Są wśród nich wieże kościoła Mariackiego, Zamek Królewski na Wawelu, Barbakan, Brama Floriańska. Na szczytach wież twórcy szopek umieszczają często wizerunek orła z godła Polski i chorągwie.
W szopkach możemy zobaczyć lalki w strojach ludowych i postacie historyczne. Szopki są często oświetlone, a postacie ruchome.

słowa: Bożena Czekańska-Mirek
muzyka: Anetta Pasternak

Wigilia

Znalazłam cię na niebie,
mrugasz i drżysz.
Dla wszystkich, co w potrzebie,
w tę noc tak lśnisz.
refren: Dzyń, dzyń, dzyń, to ten dzień.
Dzyń, dzyń, dzyń, wszedł już w sień.
Dzyń, dzyń, dzyń, wieczór już.
Dzyń, dzyń, dzyń, Gwiazdka tuż.

Jesteśmy razem wszyscy,
pośrodku stół.
Tak bardzo sobie bliscy,
dobrze nam tu.
refren: Dzyń...

Na stole obrus biały
i siana garść.
Opłatek w dłoni mały
to wspólny znak.
refren: Dzyń...

Ten wieczór jest jedyny
i święty tak.
Ogłoście już nowinę
na cały świat.
refren: Dzyń...

Wesołych Świąt!

Zdrowia, szczęścia i radości,
pomyślności i miłości.
Ciepłych chwil w rodzinnym gronie.
Niech Wam w sercach dobro płonie!

Czytelnikom „Gazety Przyjaznej”
życzy Redakcja

Boże Narodzenie

Boże Narodzenie to jedno z najważniejszych świąt chrześcijańskich. Wiąże się z nim wiele zwyczajów. Niektóre z nich są podobne w różnych regionach Polski i w różnych krajach świata.

Jednym ze zwyczajów świątecznych jest ozdabianie choinki. Dawniej domy dekorowano np. zielonymi gałązkami.

Na świątecznym stole, pod obrusem, kładzie się siano. Jest ono symbolem stajenki, w której narodził się Jezus.

Kolację wigilijną tradycyjnie rozpoczyna się, kiedy na niebie widać pierwszą gwiazdę. Nawiązuje to do Gwiazdy Betlejemskiej.

Na świątecznym stole często palą się świece. Są one symbolem światła, nadziei i łączności z bliskimi, którzy już odeszli.

Wieczerza rozpoczyna się od łamania się opłatkiem i składania sobie życzeń. To znak miłości, przyjaźni, przebaczenia i pokoju.

Wspólne śpiewanie kolęd i pastorałek podkreśla świąteczny nastrój. Słowa kolęd przypominają historię narodzenia Jezusa.

Izabella Klebańska

O kolędzie „Cicha noc”

Ciche, nieśmiałe pukanie oderwało wikarego Józefa Mohra (czytaj: mora) od wieczornej modlitwy. Przed drzwiami stał miejscowy handlarz węglem.

– Miałbym do księdza prośbę – powiedział niepewnie. – Czy mógłby ksiądz ochrzcić mojego synka?

– Oczywiście – odparł wikary. – Przyjdźcie jutro rano.

– Czy ksiądz nie mógłby teraz? – W jego oczach było błaganie. – Dziecko jest maleńkie i słabe.

Kapłan pokiwał głową ze zrozumieniem.

– I nie będę miał czym zapłacić – westchnął w desperacji węglarz.

– Nie szkodzi – odparł ksiądz. – Dajcie mi tylko chwilę. Muszę się przygotować.

Śnieg skrzypiał pod nogami, gdy ruszyli na skraj wioski, do skromnej chaty, w której czekała matka z nowo narodzonym dzieciątkiem. Blada i zmęczona leżała na byle jak zbitym posłaniu i uśmiechając się promiennie, tuliła śpiącego malca.

„Zupełnie jakbym znalazł się w stajence w Betlejem” – pomyślał wzruszony ksiądz.

Po powrocie na plebanię nie mógł uwolnić się od tego obrazu.

Cicha noc, święta noc
pokój niesie ludziom wszem.
A u żłóbka Matka Święta
czuwa sama uśmiechnięta
nad Dzieciątka snem...

Słowa same cisnęły się pod pióro. Czuł, że musi tę scenę uwiecznić.

Muzykę skomponował organista, a zarazem nauczyciel śpiewu, Franz (czytaj: franc) Gruber. Ta znana i lubiana na całym świecie kolęda pochodzi z Austrii. Pierwszy raz wykonano ją w 1818 roku.

1. Jakie wydarzenie spowodowało, że Józef Mohr napisał słowa kolędy?
2. Posłuchajcie tradycyjnych oraz współczesnych kolęd. Co je różni? W czym są podobne?
3. Dowiedzcie się, czym się różnią kolędy od pastorałek.

Agnieszka Frączek

Proszę państwa, oto Rok!

Narrator 1:
Proszę państwa, oto Rok!
Gęsta broda, dziarski krok,
płatki śniegu na kapturze,
kilka fiołków we fryzurze,
w butonierce[1] wiśni kiście,
a w kieszeniach złote liście.

Narrator 2:
Rok ma obowiązków krocie[2]!

Narrator 1:
I calutki tuzin pociech.

Na scenę wbiegają kolorowe Miesiące, śmieją się, coś wesoło wołają, podskakują – powstaje zamieszanie.

Narrator 2:
Lepiej stanę sobie z boku...

Niech pan powie, panie Roku
– ma pan dzieci dosyć sporo,
a dokładnie: dwanaścioro,
czyli niemal całą klasę! –
czy pan ich nie myli czasem?...

[1] **butonierka** – niewielki otwór na guzik w klapie marynarki.
[2] **krocie** – bardzo dużo.

Rok:
Mylić dzieci? Co pan plecie!
Każde z nich jest inne przecież!
(do Miesięcy)
Proszę teraz, moi mili,
byście nam się przedstawili.

Miesiące ustawiają się w szeregu,
Rok głośno je przedstawia.

Styczeń:
Dzięki mnie świat bielą lśni,
coraz dłużej trwają dni.

Luty:
Mnie udaje się co roku
w lód przemieniać nurt potoków.

Marzec:
Ja zawilce w lesie sadzę
i bocianom wracać radzę.

Kwiecień:
A ja, razem z jaskółkami,
przyozdabiam świat kwiatami.

Maj:
Gdy się zjawiam, to w ogródku
bez rozkwita pomalutku.

Czerwiec:
Za to kiedy ja tu wpadam,
świat truskawki, mniam, zajada.

Lipiec:
Ja czereśnie mam w koszyku
i wakacji czar dla smyków.

Sierpień:
A ja w polu zboża koszę
i smak śliwek tu przynoszę.

Wrzesień:
Dla mnie wrzosy kwitną wszędzie
i z drzew sypią się żołędzie.

Październik:
Na mój widok świat się złoci,
a spod świerków i paproci
grzyby z wielkim animuszem[1]
wychylają kapelusze.

Listopad:
A ja wiatr i deszcze wolę,
chadzam więc pod parasolem.

Grudzień:
Ja zaś chłodem wkoło dmucham,
a dmuchając, kolęd słucham.

Rok:
Mylić dzieci? Za nic w świecie!
Teraz pan już widzi przecież,
jak są różne, jak odmienne...

Narrator 2:
...ale wszystkie są przyjemne!

Narrator 1:
Odmieniają świat co chwilę!

Narrator 1 i 2:
Dobrze, że ich jest aż tyle!

[1] **z animuszem** – odważnie, z zapałem.

Jak zmieniają się pory roku?

Zastanówcie się, ile zim upłynęło już w ciągu waszego życia. Czy tyle samo, ile macie lat? Jak myślicie, dlaczego?

Wiosna, lato, jesień i zima to cztery pory, które obserwujemy w Polsce w ciągu jednego roku. Porom roku towarzyszą zmiany pogody, które wpływają na życie roślin i zwierząt. Mamy także dwie przejściowe pory roku: przedwiośnie i przedzimie.

1. Jakie zmiany zachodzą w przyrodzie wiosną, latem, jesienią i zimą? Zastanówcie się, do czego przydaje się taka wiedza.
2. Sprawdźcie w kalendarzu, kiedy rozpoczyna się każda pora roku. Zaobserwujcie, czy pogoda za oknem odpowiada kalendarzowej porze roku.
3. Dowiedzcie się, o jakich miejscach na Ziemi mówi dziewczynka. Gdzie możecie poszukać informacji na ten temat?

Zapusty

Po Nowym Roku rozpoczyna się karnawał, czyli czas świętowania, zabaw i balów. Dawniej nazywano go w Polsce zapustami. Jednym ze zwyczajów zapustnych był pochód wędrujących po domach przebierańców, zwanych kolędnikami.

Kolędnicy przebierali się za trzech królów, pasterzy, diabły, anioły. Śpiewali zabawne przyśpiewki, czyli krótkie piosenki. Na odchodne dostawali podarunki i słodycze, a gospodarzom życzyli pomyślności.

Kle, kle, kle… Bocian po bocianiemu
życzenia szczęścia złoży każdemu,
a nim się raczy dwornie pożegnać,
to skrzydłem z chaty zmartwienia przegna.

Przez diabła będzie tu trochę krzyku,
lecz śmiechu także będzie bez liku.
Wartko szykujcie dlań kosz łakoci,
to pójdzie sobie gdzie indziej psocić!

Hej gospodarzu, wpuść kolędników!
Król ci królewskich przywiódł muzyków –
sam będzie berłem im dyrygował,
byście do rytmu mogli tańcować.

1. Podzielcie się na grupy i poszukajcie informacji o zwyczajach karnawałowych w waszej okolicy, w innych zakątkach Polski oraz w wybranych krajach na różnych kontynentach.
2. Zainscenizujcie pochód przebierańców. Zaprojektujcie dla nich kostiumy.
3. Kiedy kończy się karnawał? Jakie zwyczaje wiążą się z tłustym czwartkiem?

1. Przeczytajcie rozmowę krasnoludków. Zwróćcie uwagę, jak są zapisane pary wyrazów zaznaczone tym samym kolorem.

2. Przyjrzyjcie się ilustracji. Wymyślcie, co mogło się przydarzyć krasnoludkowi siedzącemu w fotelu.

Zaułek Słówek

3. Jak myślicie, dlaczego krasnoludki ułożyły wyrazy w takie pary?

dróżka	droga	koleżanka	kolega
dłuższy	długi	twarożek	twaróg
nóżka	noga	papużka	papuga
rożek	róg	ważyć	waga
uważaj	uwaga		

4. Przeczytajcie zdania. Zapamiętajcie je i napiszcie w zeszycie.

Śnieżek zasypał dróżkę.
Śnieg zasypał drogę.

- Ułóżcie inne zdania z wykorzystaniem wyrazów, które przygotowały krasnoludki.

Wierszyk ortograficzny

Kiedy z nieba prószy śniegiem,
na powietrze ruszam biegiem
i na śnieżku, przez „ż” z kropką,
słowo „śnieżny” piszę stopką.

Agnieszka Frączek

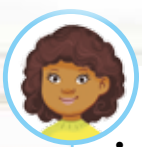

ZWRÓĆCIE UWAGĘ

Ż piszemy między innymi wtedy, gdy wymienia się na **g**.

Anna Onichimowska

Wyścig z czasem

Oglądaliśmy wczoraj program o rodzinie, która podróżowała łodzią dookoła świata. Do zabawy wystarczały im kamyki, a zamiast oglądać telewizję, patrzyli na morze i w niebo. No i zwiedzali ciągle nowe miejsca.

Opowiedziałem o tym w szkole.

– Pływali cały rok! – Byłem pełen entuzjazmu.

– I nie szkoda im było czasu? – zdziwił się Emil.

– Na co? – spytała go Ala.

– No... na coś innego. – Wzruszył ramionami.

– Jak przestali chodzić do pracy, to nie zarabiali. I nie mogli sobie kupować różnych rzeczy. Czas to pieniądz – wtrąciła Iwona.

– No pewnie. Im szybciej i więcej pracujesz, tym więcej masz – zaczął się mądrzyć Bartek.

– Pewnie byli bardzo bogaci – zauważyła Lena.

– Wcale nie! – zaprotestowałem. – Ten pan po drodze reperował inne łodzie. Ale chcieli jak najwięcej zobaczyć. Jego żona mówiła, że udało im się zatrzymać czas.

– Czasu nie można zatrzymać! – oburzył się Darek. – Tak zawsze powtarza moja babcia. I ma rację!

Pani przysłuchiwała się naszej dyskusji z uśmiechem.

– A nie macie nieraz wrażenia, że czas staje w miejscu? – spytała.

– Ja mam zawsze, kiedy gram w piłkę! – krzyknął Robert. – Dlatego spóźniam się na obiad!

– A ja mam, kiedy jestem w lesie. Na przykład taki mech. Każdy ma inny kolor. I inne roślinki też są bardzo różne – zaczął Patryk.

– Co ma mech do czasu?! – przerwał mu Robert.

– Właśnie że ma – wstawiła się za Patrykiem pani. – Kiedy coś nam się podoba, chcemy nacieszyć się chwilą.

– Tak jak oni, płynąc, cieszyli się, że mogą spokojnie podziwiać wschody słońca, pelikany, delfiny i żółwie – dodałem.

– Przez okno w mieszkaniu też to mogę podziwiać. Tyle że gołębie zamiast pelikanów. – Emil nie wydawał się przekonany.

– To może kiedyś spróbuj – zaproponowała pani. – Wszystkich was zachęcam, żeby zamiast zabijać czas, próbować go zatrzymać.
Bo czasem naprawdę nie warto się z nim ścigać.

1. Odszukajcie w tekście powiedzenia związane z czasem. Porozmawiajcie o tym, jak je rozumiecie.
2. Jakie zwierzęta egzotyczne są wymienione w tekście? Dowiedzcie się o nich czegoś więcej.
3. Opowiedzcie o dniu, w którym ciekawie spędziliście czas, a potem o takim, kiedy zmarnowaliście dużo czasu. Narysujcie ilustracje do tych opowieści.

Marcin Brykczyński

Wyścig z czasem

W pewnym mieście zegar stary
miał wskazówki nie do pary,
nudził się tam niesłychanie
i **zabijał czas** tykaniem.

Jak **za dawnych czasów** chodził,
twierdząc, że mu to nie szkodzi,
bo wie, że o każdej porze
czas zatrzymać łatwo może.

Czas to pieniądz, słyszał stale,
lecz nie martwił się tym wcale,
mówiąc wszystkim raz po raz:
– **Komu w drogę, temu czas**!

- Jak zrobić zegar
  z papierowego talerzyka
  i kolorowego papieru
  lub nakrętek?

Zabijać czas
– robić coś po to, żeby szybciej minął czas.

Za dawnych czasów
– dawno temu.

Zatrzymać czas
– zatrzymać w pamięci miłe chwile.

Czas to pieniądz
– czas jest cenny, nie należy go marnować.

Komu w drogę, temu czas
– przypomnienie, że należy się pospieszyć, gdy gdzieś wychodzimy.

1. Zaproponujcie inny tytuł tego wiersza.
2. Wymyślcie w parach scenki ilustrujące powiedzenia związane z czasem.
3. Jakie jeszcze słowa kojarzą się wam z czasem? Wytłumaczcie, dlaczego właśnie te.
4. Poszukajcie informacji o znanych na świecie zegarach.

Roksana Jędrzejewska-Wróbel

Jest...

– Córeczko, pora spać. – Głos taty przerwał Magdzie pasjonującą zabawę. – Weź prysznic i nie zapomnij o umyciu zębów!

Magda niechętnie poskładała klocki i powlokła się do łazienki. Znowu Mila wylała jej ulubione mydło poziomkowe do ubikacji. Truskawkowa pasta do zębów też zniknęła. „Wrrr... te małe dzieci, naprawdę". Dobrze, że chociaż ręcznika nie ściągnęła z kaloryfera. Magda nie lubiła wycierać się w zimny. Wyszorowała zęby miętową pastą i w piżamie pobiegła do swojego pokoju. Odsunęła zasłonę i wyjrzała na balkon – jej malutki bałwan wciąż tam stał, chociaż śnieg zniknął z ulicy. „A może wstawię go do lodówki? Ciekawe, czy przetrwałby w zamrażalniku do następnej zimy" – pomyślała Magda, wskakując do łóżka.

– Tato! Poczytasz mi?! – zawołała spod cieplutkiej kołdry.

– Jak tylko uśpię Milę – odpowiedział tata z drugiego pokoju.

Magda zerknęła na kolorowy rząd książek na półce. Którą wybrać? Może komiks z biblioteki? Nie, komiks przeczyta sama. To może wiersze? Albo baśnie? Tak, baśnie! Tata bardzo śmiesznie naśladuje Babę-Jagę. Magda wzięła grube „Baśnie ludowe" i zaczęła oglądać ilustracje. Wszystkie znała doskonale, ale i tak zawsze znajdowała w nich jakieś nowe szczegóły.

– Którą czytamy? – zapytał tata, wchodząc do pokoju.

– „O Jasiu i Małgosi". – Magda podała tacie książkę.

I tata zaczął czytać. O tym, jak zła macocha wygnała dzieci z domu, o tym, jak bardzo się bały same w lesie i jak trudno było im sobie z tym strachem poradzić.

Magda pomyślała, że też chciałaby być taka dzielna i sprytna, kiedy pod oknem zatrzymał się samochód.

– Mama! Mama wróciła z konferencji! – Poderwała się z łóżka.

– Samolot mamy ląduje dopiero za godzinę – pokręcił głową tata.

Magda opadła na poduszki. No tak, przecież mama przysłała jej esemes, że wróci dopiero w nocy, ale obiecała, że za to po szkole pójdą do kina. Zerknęła na zegarek w komórce taty. To już niedługo! Zamknęła oczy i przytuliła pomarańczową owieczkę. Tata czytał dalej, ale Magda już nie słuchała...

– Dobranoc, kochanie. Kolorowych snów. – Tata pocałował córkę w czoło i zgasił światło.

Roksana Jędrzejewska-Wróbel

Było...

– Elżbietko! Późno już, spać pora. – Z ciemnej sieni[1] dobiegł dziewczynkę głos mamy.
Elżbieta z ulgą odłożyła igłę i chusteczkę.
I tak było już o wiele za ciemno na haftowanie.
Gdy wstała od kominka, poczuła, jak jest zimno.
Miała wielką nadzieję, że służąca nie zapomniała o włożeniu pod jej pierzynę gorącej cegły.
A najlepiej dwóch! Szkoda, że do łaźni pójdą dopiero za tydzień, tak przyjemnie można się tam rozgrzać. Elżbieta podeszła do okna. Jak pięknie! Jak biało! Wielki bałwan, którego z dziećmi z sąsiedztwa zrobiła tydzień temu, wciąż stał na placu. Weszła do sypialni. Mama już tam była, bujała kołyskę z Anną. Elżbieta zdjęła kryzę[2] i kształciszek[3], a mama pomogła jej w rozpięciu haftek u sukni. Brrr... ale zimno! Szybko zaplotła długie warkocze i wyszorowała zęby popiołem. Na końcu zdjęła buciki, pończochy i w samej koszuli wskoczyła do łóżka. Drewniane łóżko aż zatrzeszczało, a stojący pod nim metalowy nocnik narobił hałasu. Mała Anna rozpłakała się głośno.

– Elżbietko, miarkuj się[4]. – Mama dała Annie do ssania gałkę cukru zawiniętą w szmatkę.

[1] **sień** – pomieszczenie prowadzące do wnętrza domu.
[2] **kryza** – okrągły kołnierz ze sztywnej tkaniny.
[3] **kształciszek** – rodzaj obcisłej kamizelki, sznurowanej z boku.
[4] **miarkuj się** – powstrzymaj się, pohamuj, uspokój.

– Opowiesz mi coś? – Elżbieta złapała mamę za fałdę aksamitnej sukni.

Mama zaczęła opowiadać. O Jasiu i Małgosi. O tym, jak zła macocha wygnała ich z domu, o tym, jak bardzo się bały same w lesie i jak musiały sobie z tym strachem poradzić. Elżbieta pomyślała, że bardzo zazdrości im odwagi, kiedy zza okna dobiegł jakiś stukot.

– To koń taty! Tato wrócił! – Dziewczynka poderwała się z łóżka.

– Nie, córeczko. To straż nocna zamyka bramy – pokręciła głową mama. – Tata przesłał wiadomość, że wróci za trzy dni. Ma dużo pracy nad tymi malowidłami na ścianach i musiał zostać dłużej w klasztorze.

– Czy to prawda, że w tym klasztorze są książki? – zapytała Elżbieta.

– Podobno prawda – pokiwała głową mama. – Ale ja nie widziałam.

Elżbieta opadła na poduszki. Ona zobaczy! I to niejedną. Tata jej obiecał. I nauczy się czytać! I pójdzie do szkoły! Była pewna, chociaż tego nikt jej akurat nie obiecywał. Zegar na kościelnej wieży wybił dziewiątą. Wtuliła nos w pierzynę, a mama pocałowała ją w czoło.

– Dobrych snów, kochanie – powiedziała i zdmuchnęła świecę.

Roksana Jędrzejewska-Wróbel

Będzie?

Za gorąco! Obniż temperaturę.
Temperatura obniżona

Pokaż widok za oknem.

Brzydko jak zwykle. Zasłoń widok.

No! Teraz dużo lepiej.

Wybierz „Czytanie na zasypianie”.

Hmm... Jaką bajkę wybrać?

Kto dziś mi poczyta?
Posłucham głosu mamy!
Na skraju wielkiego lasu mieszkał sobie pewien ubogi drwal z żoną i dwojgiem dzieci. Chłopiec miał na imię Jaś, a dziewczynka – Małgosia...
Posłucham głosu taty!
…Wstawaj, leniuchu, przynieś wody i ugotuj coś dobrego dla swego braciszka. Gdy będzie tłusty, zjem go na śniadanie – zawołała Baba-Jaga...
Chce mi się spać.

1. Co wspólnego mają ze sobą teksty: „Jest…”, „Było…”, „Będzie?”? Co je różni? Porozmawiajcie o tym i odszukajcie odpowiednie fragmenty.
2. Zaprojektujcie przedmioty, które mogą pojawić się w przyszłości. Wymyślcie ich nazwy. Napiszcie, do czego będą służyć.
3. Dowiedzcie się, jak dawniej wyglądało miejsce, w którym teraz stoi wasza szkoła. Jak to miejsce może wyglądać w przyszłości?

Natalia Usenko

Wehikuł czasu

Ludzie ciągle mówią
o podróżach w czasie.
Że to trudne.
I czy da się? Czy nie da się?
Ja mam na to świetny patent,
wymyśliliśmy go z bratem,
kiedy jeszcze byłem mały,
w pierwszej klasie.

To jest album ze zdjęciami cioci Gosi.
Otwieramy go i w przeszłość nas przenosi.
Tyle fotografii mieści,
tyle dziwnych opowieści!
A kto słucha, o następną zaraz prosi.

Tu prababcia stoi
w dłuuugich rękawiczkach!
Babcia młoda jest i piękna.
Jak księżniczka!
Mama małą jest dziewczynką,
tatuś wlazł na stół z kuzynką,
ciocia ma pięć lat i dołki na policzkach...

Dziadek, który dziś jest łysy,
ma czuprynę!
Na motorze siedzi, robi dumną minę.

Prapradziadek jest w mundurze.
Ma wąsiska, taaakie duże!
A na plecach ma, jak Batman, pelerynę!

A gdy w przyszłość zajrzeć
najdzie mnie ochota,
to rysuję sobie pojazd – piesolota!
To kudłaty wyścigowiec.
A w nim ja, pan naukowiec!
I w kosmosie szukam przygód oraz złota.

1. Co oprócz zdjęć może zachęcać do podróży w przeszłość?
2. Zaprojektujcie w grupach wehikuł czasu z dowolnych materiałów. Nazwijcie go.
3. Narysujcie na dużych arkuszach papieru miejsce, do którego chcielibyście się wybrać wehikułem czasu. Opowiedzcie o tym miejscu.
4. Napiszcie, co mogłoby się stać, gdyby były możliwe podróże w czasie.

Zaułek SŁÓWEK

1. Wyobraźcie sobie, że wehikuł czasu przeniósł was w miejsce, które przedstawia ilustracja. Opowiedzcie, co robią postacie pokazane na ilustracji.

2. Przeczytajcie zdania, uzupełniając je wyrazami z ramki. Napiszcie je w zeszycie.

Wokół jeziora ▢ ludzie i roboty.
Na dachach wieżowców ▢ zielone krzewy i drzewa.
Z najwyższego budynku ▢ pojazd kosmiczny.
Nad domami ▢ powietrzne statki.
Po jeziorze ▢ wodna kapsuła.
Czarny pies ▢ na trawniku.

latają pływa rosną spacerują śpi startuje

3. Zaprojektujcie plac zabaw przyszłości. Opowiedzcie, co mogą robić tam dzieci. Użyjcie słów, które oznaczają czynności, na przykład: **skaczą**, **grają**, **rzucają**, **biegną**, **zjeżdżają**.

4. Co mogą mówić postacie na ilustracji? Wymyślcie i odegrajcie scenki.

ZWRÓĆCIE UWAGĘ

Wyrazy, które oznaczają czynności i o które pytamy: **co robi?** nazywamy **czasownikami**.

5. Odszyfrujcie napisy na sklepach.

Szyfr:

●	⊙	▣	◈	★	◘	✕	◗	✳	⊗
A	B	D	E	I	M	O	R	W	Z

6. Pobawcie się w wymyślanie własnych szyfrów.

Ogień i światło

Od najdawniejszych czasów ludzie obserwowali ogień. Później nauczyli się sami go rozpalać. Zastanówcie się, do jakich celów wykorzystywano ogień dawniej. Do jakich wykorzystuje się go dziś?

CZY WIECIE, ŻE

Polak **Ignacy Łukasiewicz** skonstruował pierwszą lampę naftową. Dawała ona więcej światła niż świece. Lampami naftowymi oświetlano pomieszczenia dawno temu.

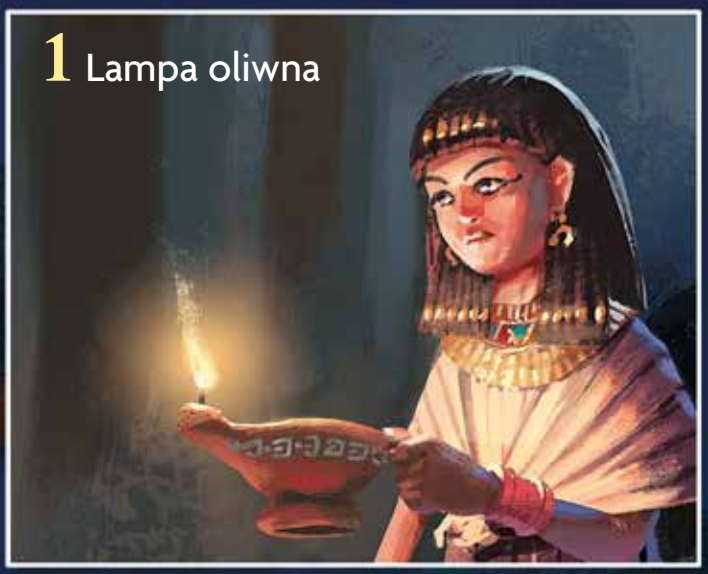

1. Dowiedzcie się, jak dawniej ludzie rozpalali ogień.
2. Porozmawiajcie o tym, gdzie i do czego wykorzystuje się oświetlenie.
3. Przykryjcie zapalone świeczki słoikami różnej wielkości. Obserwujcie, co się będzie działo. Która świeczka będzie się paliła najdłużej? Przeprowadźcie to doświadczenie wspólnie z osobą dorosłą.

Jak to się dzieje, że żarówka świeci?

Porozmawiajcie o tym, do czego potrzebny jest prąd elektryczny. Jak mógłby wyglądać dziś świat, gdyby nie odkryto prądu elektrycznego?

1. Obejrzyjcie żarówkę i baterię. Sprawdźcie, z jakich części się składają. Przyjrzyjcie się innym żarówkom, na przykład świetlówce lub żarówce energooszczędnej. Co zauważyliście?

Przygotujcie: baterię płaską czteroipółwoltową, żarówkę sześciowoltową, dwa przewody elektryczne zakończone klamerkami.

2. Przypnijcie klamerki przewodów do blaszek biegunów baterii. Następnie połączcie je z żarówką tak jak na zdjęciu obok. Pierwszy przewód przymocujcie do gwintu żarówki, a drugi do styku. Co zauważyliście? Wykonajcie doświadczenie wspólnie z osobą dorosłą.
3. Jakie znacie zastosowania baterii?
4. Zastanówcie się, dlaczego zużyte żarówki i baterie wyrzuca się do specjalnych pojemników.
5. Dowiedzcie się, w jakich sytuacjach prąd elektryczny może być niebezpieczny.

22 stycznia
Dzień Dziadka

21 stycznia
Dzień Babci

Gazeta Przyjazna

Czasopismo klasy 2 **Nr 9**

REPORTERZY PROPONUJĄ

Poproście babcie i dziadków o dokończenie wypowiedzi.

- Kiedy miałam/miałem 7 lat...
- Szkołę wspominam...
- Moim hobby jest...
- Moja ulubiona książka to...
- Najbardziej cenię sobie...
- W wolnym czasie...

Wypowiedzi waszych babć i dziadków możecie zapisać i przekazać Redakcji. Chętnie je opublikujemy.

OGŁOSZENIA, ZAPROSZENIA

Babcia i mama Oli i Mai zapraszają do Domu Kultury „Słoneczko” na wystawę swoich obrazów.
Wystawa czynna codziennie od 9.00 do 19.00.

ZAPROSZENIE NA POKAZ FILMÓW

Zapraszamy na pokaz filmów
z wyprawy do Chin,
który odbędzie się 7 lutego
o godzinie 16.00 w świetlicy szkolnej.
Rodzice i dziadek Szymka.

ŚPIEWAMY PIOSENKĘ

słowa: Agnieszka Frączek
muzyka: Mariusz Matuszewski

Jak ja się cieszę!

Jak ja się cieszę! Cieszę ogromnie!
Bo dzisiaj babcie przyjadą do mnie!

Ta, która robi swetry na drutach,
a nas przytulać chce co minuta,
i ta, co chodzi w butach na szpilkach,
a do nas oko puszcza co chwilka.

Jak ja się cieszę! Cieszę ogromnie!
Bo dziś dziadkowie przyjadą do mnie!

Ten, który bajki wymyśla dla nas,
a w parku sójki dokarmia z rana,
i ten, co wielkim motorem śmiga,
a z nami chce się na rolkach ścigać.

Jak ja się cieszę! Cieszę ogromnie!
Bo dzisiaj goście przyjadą do mnie!

Dwóch moich dziadków i babcie dwie –
bardzo są różni, każdy to wie,
ale to łączy ich wszystkich przecież,
że nas kochają jak nikt na świecie!

Redakcja „Gazety Przyjaznej”
składa najserdeczniejsze życzenia
wszystkim Babciom i Dziadkom.

Jak zwierzęta spędzają zimę?

Zima to niełatwy okres dla zwierząt. Muszą sobie poradzić z niskimi temperaturami i trudnościami w zdobywaniu pożywienia.

Zając bielak na zimę zmienia kolor futra z szarobrązowego na biały, a jego sierść jest gęstsza niż latem. Dzięki długim i gęsto owłosionym palcom stóp z łatwością biega po śniegu. W dzień ukrywa się w zaroślach, a nocą wychodzi na żer.

Ropucha szara spędza zimę schowana głęboko w norze opuszczonej przez inne zwierzę, np. pod usypiskami kamieni, pniami starych drzew. Ropuchy czasem zimują w stadach.

Żaba wodna, **żółw błotny**, **lin** zagrzebują się w mule na dnie zbiornika wodnego, zapadają w odrętwienie i nie pobierają pokarmu. **Sum** zimuje w głębokich, zacisznych miejscach zbiornika wodnego i nie przyjmuje pokarmu przez okres zimy.

żaba wodna

żółw błotny

sum

lin

Niedźwiedź brunatny jesienią przygotowuje sobie legowisko, zwane gawrą, i zapada w sen. Budzi się kilka razy, a samica zimą rodzi młode.

Jemiołuszka przylatuje z krajów, gdzie zimą brakuje pożywienia i jest bardzo zimno. Żywi się owocami głogu, jarzębiny, jemioły.

Jeż zagrzebuje się w sterty suchych liści lub traw i zapada w sen zimowy.

Kret zimuje w podziemnych korytarzach, gdzie w specjalnie przygotowanej komorze gromadzi zapas pożywienia, np. dżdżownic.

Paź królowej zimuje w postaci poczwarki, która przytwierdzona jest pionowo np. do rośliny.

1. Porozmawiajcie z leśniczym lub nauczycielami przyrody o tym, czy zwierzętom mieszkającym w waszym rejonie potrzebna jest pomoc podczas zimy. Jak można im pomagać?
2. Poszukajcie informacji, np. w internecie lub książkach przyrodniczych, jak radzą sobie zimą inne zwierzęta mieszkające w lesie, np. wiewiórki. W jaki sposób człowiek może im pomóc?
3. Dowiedzcie się, co się dzieje zimą z owadami, np. z muchami lub komarami.

Jakie właściwości mają tkaniny?

Przeprowadźcie w grupach doświadczenia. Przygotujcie kawałki tkanin, na przykład: dżinsu, flaneli, płótna, sztruksu, polaru, ortalionu. Wyniki doświadczeń możecie zapisywać w tabeli. Na zakończenie przedstawcie efekty swojej pracy koleżankom i kolegom.

1. Obejrzyjcie tkaniny przez lupę. Dotknijcie każdego materiału i określcie, jaki jest, na przykład: miękki, szorstki, delikatny, gładki.
Spróbujcie wypruć nitki. Sprawdźcie, czy łatwo można je przerwać.

dżins

flanela

płótno

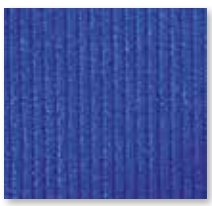

sztruks

polar

ortalion

- Zastanówcie się, od czego powinien zależeć wybór materiału do uszycia pościeli, bielizny, ubrań letnich, zimowych.

2. Sprawdźcie, jak różne tkaniny wchłaniają wodę.

Ręczniki oraz ściereczki do wycierania mokrych naczyń powinny być wykonane z materiałów, które dobrze wchłaniają wodę. Jak myślicie, dlaczego? Oceńcie, jak różne materiały wchłaniają wodę.

Porównajcie ilość wody, którą wchłonęły różne tkaniny. Z jakich materiałów powinny być uszyte ubrania noszone podczas deszczu?

3. Zbadajcie, jaka jest wytrzymałość materiałów na rozdarcie.

Z jakich materiałów powinny być uszyte ubrania do jazdy na rowerze, gry w piłkę i innych zabaw na podwórku?

- Do czego jeszcze mogą się wam przydać wyniki tych doświadczeń?

Czy z kawałka materiału można wyczarować indiański strój? Można! Sama go zrobiłam!

Strój czarodzieja przygotowałem z czarnych foliowych worków. Ważny jest pomysł!

- Jak zrobić koronę z jednej kartki?

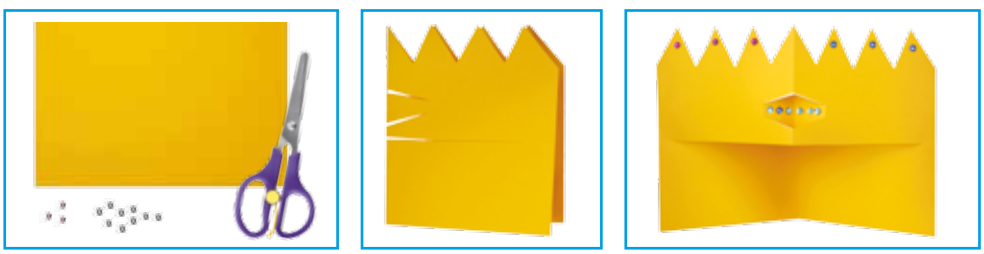

Zanim zrobiłam strój, nawet nie pomyślałam, że sukienka z karbowanej bibuły może tak ładnie wyglądać.

Do wykonania przebrań były nam potrzebne tylko gazety i taśma klejąca!

1. Przyjrzyjcie się zdjęciom i powiedzcie, co każde dziecko może jeszcze powiedzieć o swoim stroju.
2. Jakie stroje można zrobić z folii aluminiowej? Jakie z innych materiałów?
3. Zaprojektujcie stroje karnawałowe. Co będzie wam potrzebne do ich wykonania? Zróbcie spis potrzebnych materiałów.
4. Zorganizujcie pokaz mody karnawałowej. Przygotujcie fotoreportaż.

Anna Onichimowska

Bal karnawałowy

Od tygodnia wszyscy chodziliśmy bardzo przejęci, bo wkrótce miał się odbyć w naszej szkole bal karnawałowy. I to nie byle jaki – bal przebierańców!

Prześcigaliśmy się w pomysłach, za kogo by tu się przebrać, ale jedni mieli sto pomysłów na minutę, a inni nie mieli ich wcale.

– A może zrobimy bal tematyczny? – zaproponowała Łucja.

– Co to znaczy? – zdziwił się Bartek.

– Że na przykład tematem jest dwór królewski. I można będzie się przebrać za króla albo damę dworu, albo rycerza – wyjaśniła.

Wtedy zaczęło się straszne zamieszanie, bo jednym się ten dwór spodobał, a inni by woleli, żeby tematem był kosmos albo policjanci i gangsterzy. A w ostateczności zoo.

– A może bajki? – spytał Hoan. – Bohaterowie książek?

To był strzał w dziesiątkę!

– Tylko nie zdradźcie, za co się przebieracie, to ma być niespodzianka! – upomniała nas pani.

Od tej chwili wszyscy robili tajemnicze miny, a po lekcjach byli bardzo zajęci wymyślaniem kostiumów.

Aż nadszedł oczekiwany dzień. Niektóre przebrania łatwo było rozpoznać, ale nie wszystkie. Darek przebrał się za Kota w Butach, Celina za Kopciuszka, Karol za Słonia Trąbalskiego, Ala za Alicję w Krainie Czarów, a Łucja za Królową Śniegu. Był jeszcze Włóczykij z książki o Muminkach, Kubuś Puchatek, Koziołek Matołek, Czerwony Kapturek i Sierotka Marysia. Nagle Tomek zapytał:

– A gdzie jest Franek? Mówił, że szykuje coś specjalnego!

I wtedy właśnie przyszedł. W ogóle bez przebrania!

– Dlaczego się spóźniłeś? – dopytywali wszyscy.

– Byłem cały czas – oświadczył.

– Nikt cię nie widział! – zdziwił się Emil.

– Bo miałem czapkę niewidkę!

To był naprawdę udany bal. Już teraz prześcigamy się w pomysłach, jaki będzie temat zabawy w przyszłym roku!

1. Wskażcie fragment tekstu, który mówi, za kogo przebrały się dzieci. Które przebrania zostały pokazane na ilustracji?
2. Jaki pomysł na przebranie miał Franek? Co sądzicie o jego pomyśle?
3. Podyskutujcie o tym, co możecie zrobić, żeby bal był udany.
4. Przygotujcie pytania do wywiadu z rodzicami, babciami i dziadkami na temat ich balów karnawałowych. Jakie stroje, zabawy i tańce były wtedy popularne?

Zaułek Słówek

1. Pierwsza para rebusów tworzy zdanie: **Król króluje**. Rozwiążcie pozostałe rebusy. Połączcie wyrazy w pary. Ułóżcie i zapiszcie podobne zdania.

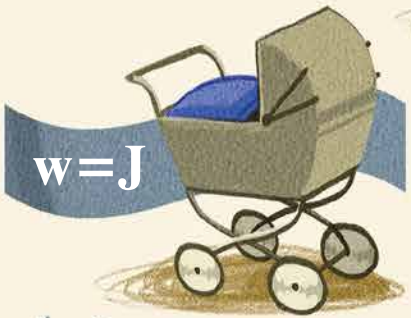

2. Ułóżcie zdania. W każdym zdaniu wykorzystajcie jeden wyraz z niebieskiego balonika i jeden wyraz z pomarańczowego balonika tak, jak to zrobił klaun.

Pamiętajcie, że na końcu zdania możecie postawić kropkę, pytajnik lub wykrzyknik.

3. Co mają ze sobą wspólnego wyrazy zapisane na niebieskich balonach? Co mają ze sobą wspólnego wyrazy na pomarańczowych balonach?

Co można zaobserwować zimą?

1. Wybierzcie się na spacer, gdy pada śnieg. Zabierzcie lupy, małe piłeczki, linijki.

- Sprawdźcie, co się stanie z piłeczką upuszczoną na śnieg. Zmierzcie linijką, jak głęboko zanurzy się w śniegu. Powtórzcie podobne doświadczenie w inne śnieżne dni. Za każdym razem piłeczka musi być upuszczona z tej samej wysokości. Co zauważacie? O czym to świadczy?

2. Dlaczego śliskie drogi i chodniki posypuje się piaskiem lub żwirem?

3. Jakie buty należy wkładać, gdy jest ślisko? Dlaczego? Spróbujcie się poślizgać na boisku szkolnym. Od czego zależy to, czy można się łatwo ślizgać?

Zimą, oprócz opadów śniegu, występują także inne ciekawe zjawiska. Są to szron, szadź i gołoledź.

szron

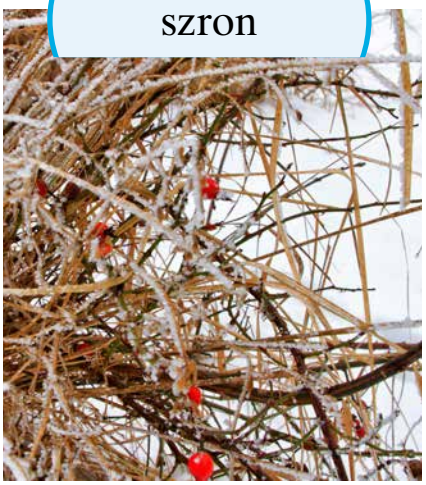

Lodowe kryształki wyglądające jak igiełki to szron. Powstaje on, gdy wilgotne powietrze styka się z podłożem o temperaturze poniżej 0 stopni Celsjusza.

szadź

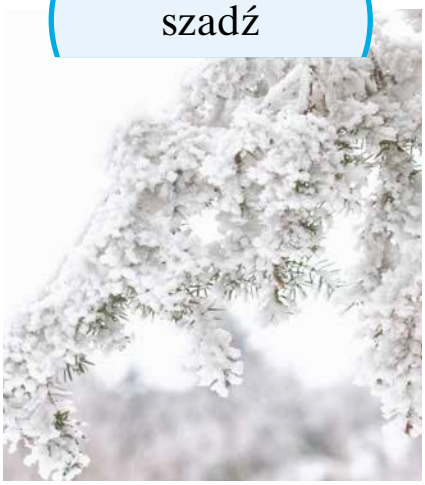

Zlepione kryształki lodu, które osadzają się na drzewach i na liniach energetycznych, to szadź. Może ona powodować nawet łamanie się drzew.

gołoledź

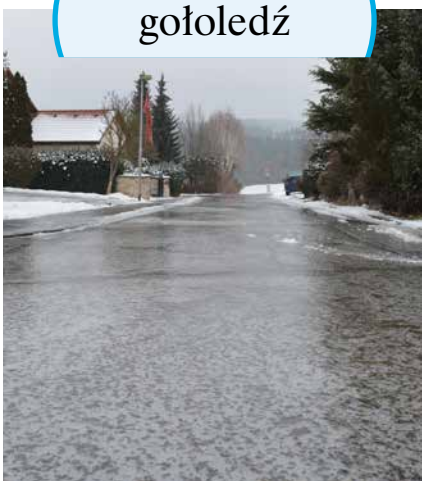

Gołoledź to cienka warstwa lodu, która powstaje, gdy krople deszczu spadają na podłoże o temperaturze poniżej 0 stopni Celsjusza.

4. Sprawdźcie, czy inne substancje zamarzają tak jak woda.
Przygotujcie 4 plastikowe kubeczki. Do każdego nalejcie taką samą ilość:
wody, **soku owocowego**, **oleju**, **mleka**.

- Wystawcie kubeczki na mróz. Po godzinie porównajcie wygląd płynów. Zróbcie to samo po dwóch lub trzech godzinach. Zapiszcie, co zaobserwowaliście. Jakie wnioski można wyciągnąć z tych obserwacji?

Elżbieta Zubrzycka

Skąd się bierze szczęście?

Filip był jednym z czterech zajączków, które urodziły się w norze pod lasem. Był najmniejszy z całego rodzeństwa.

Pewnego dnia siostra Filipa rozglądała się dokoła zdziwiona, bo świat wyglądał, jakby był zrobiony z cukru.

– Czy teraz już zawsze będzie tak pięknie? Czy to białe coś już nigdy nie zniknie? – zapytała zachwycona widokiem.

– Hmm! Nie wiem na pewno – odpowiedział tato. – Ani ja, ani wasza mama nigdy wcześniej nie widzieliśmy szadzi, więc pewnie występuje rzadko i krótko trwa.

Tata mówił pewnym siebie głosem, ale czuł się niepewnie. Tatusiowie lubią znać odpowiedź, kiedy dzieci ich o coś pytają. Teraz nie był pewien, czy wie, co widzi.

Mama przyszła mu na ratunek:

– Patrzcie dzieci i podziwiajcie srebrne drzewa i trawy! Może już nigdy więcej takiego widoku nie zobaczycie. Kto wie, czy jutro szadź się nie roztopi i nie zniknie.

– Możemy jej już nigdy nie zobaczyć? – powtórzyły zdumione zajączki.

– Piękne chwile są ulotne. Jak ta szadź. Dlatego zapamiętajcie dobrze ten niezwykły widok! Kiedyś będziecie o nim opowiadać swoim wnukom.

Mama milczała chwilę, potem wzięła głęboki wdech i odezwała się głosem, który trafia prosto do serca.

– To wielka umiejętność widzieć i doceniać piękno otaczającego nas świata. Wtedy budzi się radość. Bądźcie wdzięczni za to, co przeżywacie. Zachwycajcie się urodą przyrody. Radość i wdzięczność uczynią waszą duszę piękniejszą.

Tato zamyślony kiwał głową, pokazując, że zgadza się ze słowami mamy, po czym dodał:

– Kiedy się zachwycamy, stajemy się szczęśliwi. Szczęście wypływa z duszy, nie kupi się go za żadne pieniądze.

fragment książki „O zajączku Filipie, który ze strachu dokonał wielkich czynów”

1. Opowiedzcie, co zajączki zaobserwowały w lesie.
2. Jak tata zajączków odpowiedział na pytanie zawarte w tytule? Podyskutujcie, jak wy odpowiedzilibyście na to pytanie.
3. Jeśli chcecie poznać inne przygody zajączka Filipa, przeczytajcie książkę Elżbiety Zubrzyckiej pod tytułem „O zajączku Filipie, który ze strachu dokonał wielkich czynów”.

słowa: Marcin Przewoźniak
muzyka: Mariusz Matuszewski

Bardzo zdrowa piosenka zimowa

1. Trochę mrozu, trochę śniegu,
biało jest! Biało jest!
Biegnę, biegnę po kolegów,
cieszę się, cieszę się.

Zimą wszyscy uwielbiamy
śnieg i ruch, śnieg i ruch.
Różne sporty uprawiamy.
Każdy zuch, każdy zuch!

Ref. Przysypana górka śniegiem.
Szus! Szus!
Hej na górkę wszyscy biegiem.
Już! Już!
Ciepłą czapkę, rękawiczki
włóż! Włóż!
Trochę szczypie nas w policzki
mróz! Mróz!

2. Zimę bardzo lubią dzieci.
Chyba wiesz? Chyba wiesz?
Kiedy śnieżek z nieba leci –
hartuj się! Hartuj się!

Chcesz być zdrowy, energiczny?
Oto cel! Oto cel!
W ten zimowy czas magiczny
kochaj biel! Kochaj biel!

Ref.

3. Kto się rusza, nie próżnuje,
zdrowie ma! Zdrowie ma!
I nartami śnieg rysuje,
w śnieżki gra! W śnieżki gra!

Gdzie podziały się bałwany?
Ulep je! Ulep je!
Taką zimę my kochamy!
To się wie! To się wie!

Ref.

1. Na podstawie piosenki i własnych doświadczeń, powiedzcie, o czym należy pamiętać w trakcie zimowych zabaw.
2. Zaprojektujcie znaki ostrzegające przed niebezpieczeństwami, które czyhają zimą.
3. Przypomnijcie, co to znaczy, że należy się hartować. Jak można hartować się zimą?
4. Wymyślcie akompaniament do piosenki. Wykorzystajcie np. drewienka, butelki, własne ręce, stopy.

Bawimy się dźwiękami

Do zabawy dźwiękami nadaje się wiele przedmiotów. Wystarczy nieco wyobraźni, żeby zamienić je w instrumenty muzyczne: bębenki, piszczałki, trąbki, tuby.

Bębenki i **pałeczki** wykonane z puszek, baloników, patyków i kolorowej taśmy klejącej.

Piszczałki z plastikowych słomek do napojów lub rurek po zużytych pisakach połączonych taśmą klejącą.

Tuby zrobione z tekturowych rurek po ręcznikach papierowych lub folii spożywczej.

Posłuchajcie dźwięków wydawanych przez te instrumenty. Określcie, jakie są: niskie, wysokie, ciche, głośne...

Jak zrobić trąbkę?

Przygotujcie: kolorowy papier, słomki do napojów o długości 10 cm, taśmę klejącą, gumkę recepturkę, kawałek miękkiego plastiku, nożyczki, materiały do ozdobienia trąbki.

Kartkę papieru zwińcie w tubę, sklejcie i obetnijcie wystające części.

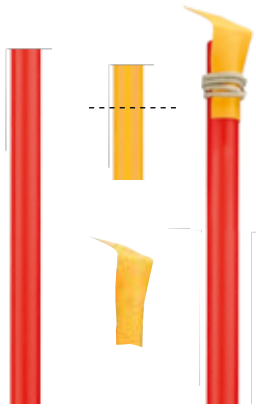

Za pomocą gumki recepturki przymocujcie do słomki zagięty kawałek miękkiego plastiku (może być obcięty i spłaszczony kawałek słomki).

Słomkę umieśćcie wewnątrz tuby tak, jak pokazano na zdjęciu. Na zewnątrz powinno wystawać około 3 cm słomki. Tubę połączcie ze słomką taśmą klejącą.

Budzik i patyk

Przygotujcie: drewniany patyk i budzik.

Posłuchajcie dźwięku dzwonka budzika. Następnie jeden koniec patyka przyłóżcie do budzika. Porównajcie, kiedy głośniej słychać dźwięk dzwonka.

Grające butelki

Przygotujcie: półlitrowe plastikowe butelki bez nakrętek, wodę.

Nalejcie do obu butelek różną ilość wody. Delikatnie dmuchajcie w otwór butelki, podobnie jak robią to dzieci na zdjęciu. Poćwiczcie.

Porównajcie, jakie dźwięki wydobywają się z butelek z różną ilością wody.

Zimowe zabawy

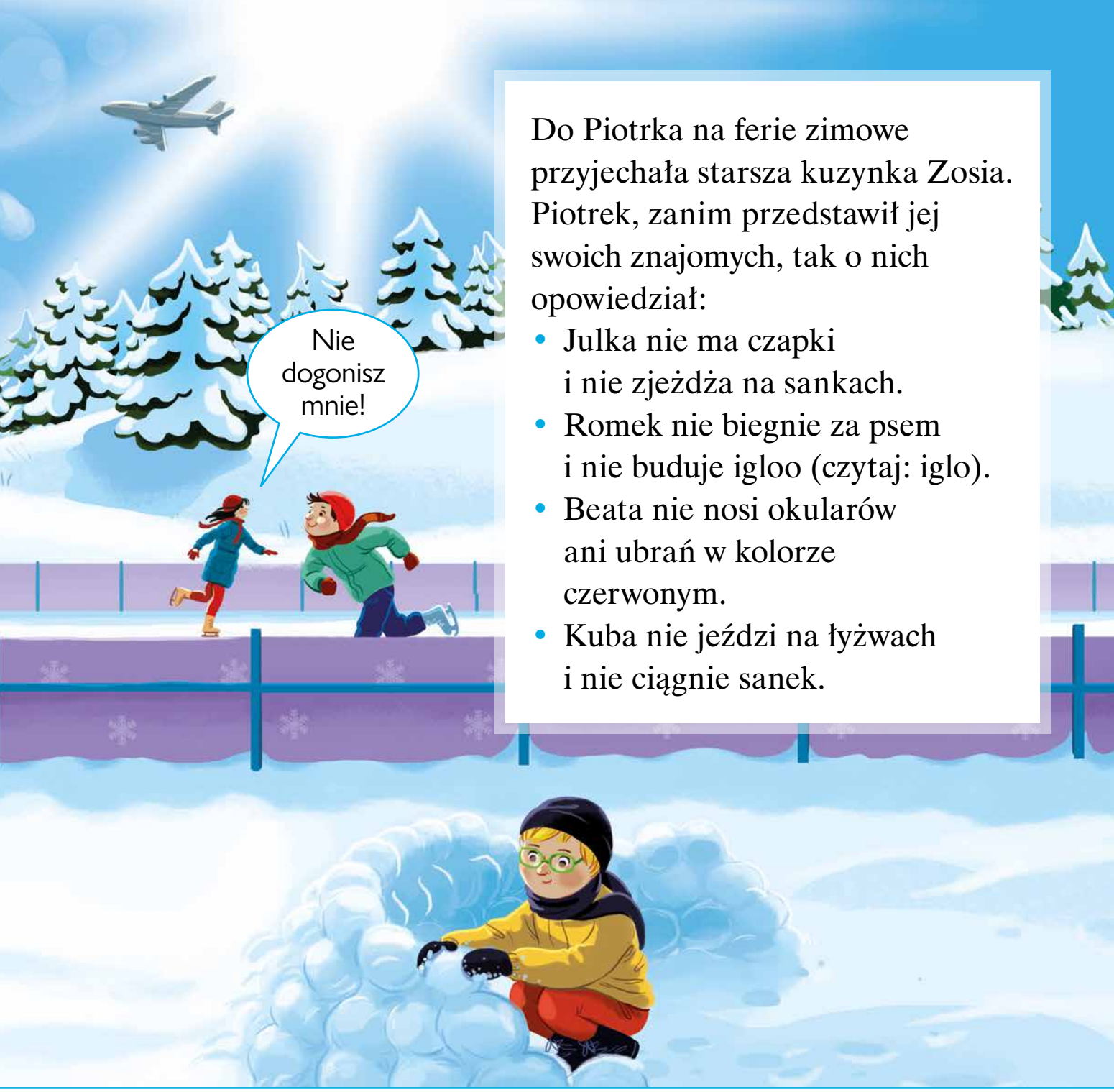

Do Piotrka na ferie zimowe przyjechała starsza kuzynka Zosia. Piotrek, zanim przedstawił jej swoich znajomych, tak o nich opowiedział:

- Julka nie ma czapki i nie zjeżdża na sankach.
- Romek nie biegnie za psem i nie buduje igloo (czytaj: iglo).
- Beata nie nosi okularów ani ubrań w kolorze czerwonym.
- Kuba nie jeździ na łyżwach i nie ciągnie sanek.

1. Opowiedzcie na podstawie ilustracji o zimowych zabawach.
2. Przeczytajcie tekst i odgadnijcie, o których dzieciach mówi Piotrek. Wskażcie je na ilustracji. Który z chłopców to Piotrek? Która z dziewczynek to Magda?
3. Odszukajcie zdania, w których występuje wyraz **nie**.
4. Zagrajcie w grupach w grę „O kim myślę?”. Jedna osoba zadaje pytania na temat wybranej spośród was osoby, pozostałe odgadują, o kim myśli.

Sport to zdrowie!

Dzisiaj rozmawialiśmy o naszych ulubionych sportach. Dyskutowaliśmy o zasadzie fair play[1], o tym, dlaczego ludzie uprawiają sport i czy naprawdę jest on ważny dla zdrowia. Stwierdziliśmy, że jest to bardzo ciekawy temat. Postanowiliśmy go zgłębić. Może wy też spróbujecie?

[1] czytaj: fer plej.

NOWE SŁOWO

Fair play oznacza uczciwą grę, czyli przestrzeganie zasad, szacunek dla przeciwników oraz umiejętność przegrywania.

Pojekt „Sport”

1. Wybieramy temat projektu. Ustalamy plan pracy. Zapraszamy ekspertów.
2. Dzielimy się na grupy. Wymyślamy nazwy grup. Przydzielamy zadania i wskazujemy osoby odpowiedzialne za ich wykonanie.

Grupa 1

Szukamy miejsc w naszej okolicy, gdzie można uprawiać sport. Robimy miniprzewodnik po tych miejscach: fotografujemy, opisujemy, rysujemy plan.

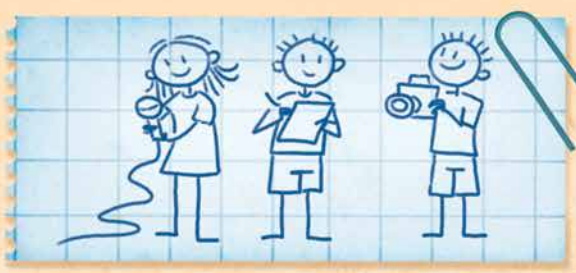

Grupa 2

Układamy pytania do wywiadów ze sportowcami. Spotykamy się z osobami zajmującymi się sportem. Tworzymy album „Sławne zawodniczki i sławni zawodnicy".

Grupa 3

Opracowujemy program zawodów sportowych dla klas I–III. Ustalamy konkurencje. Przygotowujemy sprzęt sportowy, dyplomy dla uczestników, medale dla zwycięzców.

Grupa 4

Piszemy zaproszenia, hasła reklamujące turniej i plakaty informacyjne. Robimy fotoreportaż, który będzie dokumentował nasz projekt.

3. Działamy: przygotowujemy potrzebny sprzęt, gromadzimy materiały, dyskutujemy, opracowujemy prezentację.

4. Przedstawiamy efekty pracy. Zastanawiamy się, co nam się udało, a co następnym razem będzie można zrobić lepiej.

Kto po ściance wzwyż się wspina,
śmiałka z kina przypomina!

Skłon, fikołek, przysiad, wdech...
Gimnastykuj się za trzech!

Pływam zimą, pływam w lecie,
żabką, pieskiem i na grzbiecie!

Lepiej w piłkę grać z kumplami,
niż objadać się czipsami.

Co tam wietrzyk, co tam mróz?!
My na nartach: szus, szus, szus!

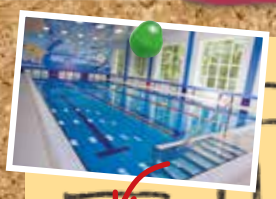

BASEN

LODOWISKO

SZKOŁA

TRASA ROWEROWA

SŁAWNE ZAWODNICZKI I SŁAWNI ZAWODNICY

TABELA WYNIKÓW

KONKURENCJE W SALI GIMNASTYCZNEJ	1. MIEJSCE KLASA II a	**58** punktów
WYŚCIGI NA BOISKU	1. MIEJSCE KLASA I b	**60** punktów
ZAWODY PŁYWACKIE	1. MIEJSCE KLASA III a	**57** punktów

1. Wymyślcie własne hasła reklamujące uprawianie sportu.
2. Ułóżcie program zawodów sportowych w terenie. Wykorzystajcie walory przyrodnicze waszej okolicy.
3. Jak zachęcilibyście osobę, która nie lubi sportu, do wzięcia udziału w tych zawodach?

Monika Maniak-Iwaniszewska

Igrzyska paraolimpijskie

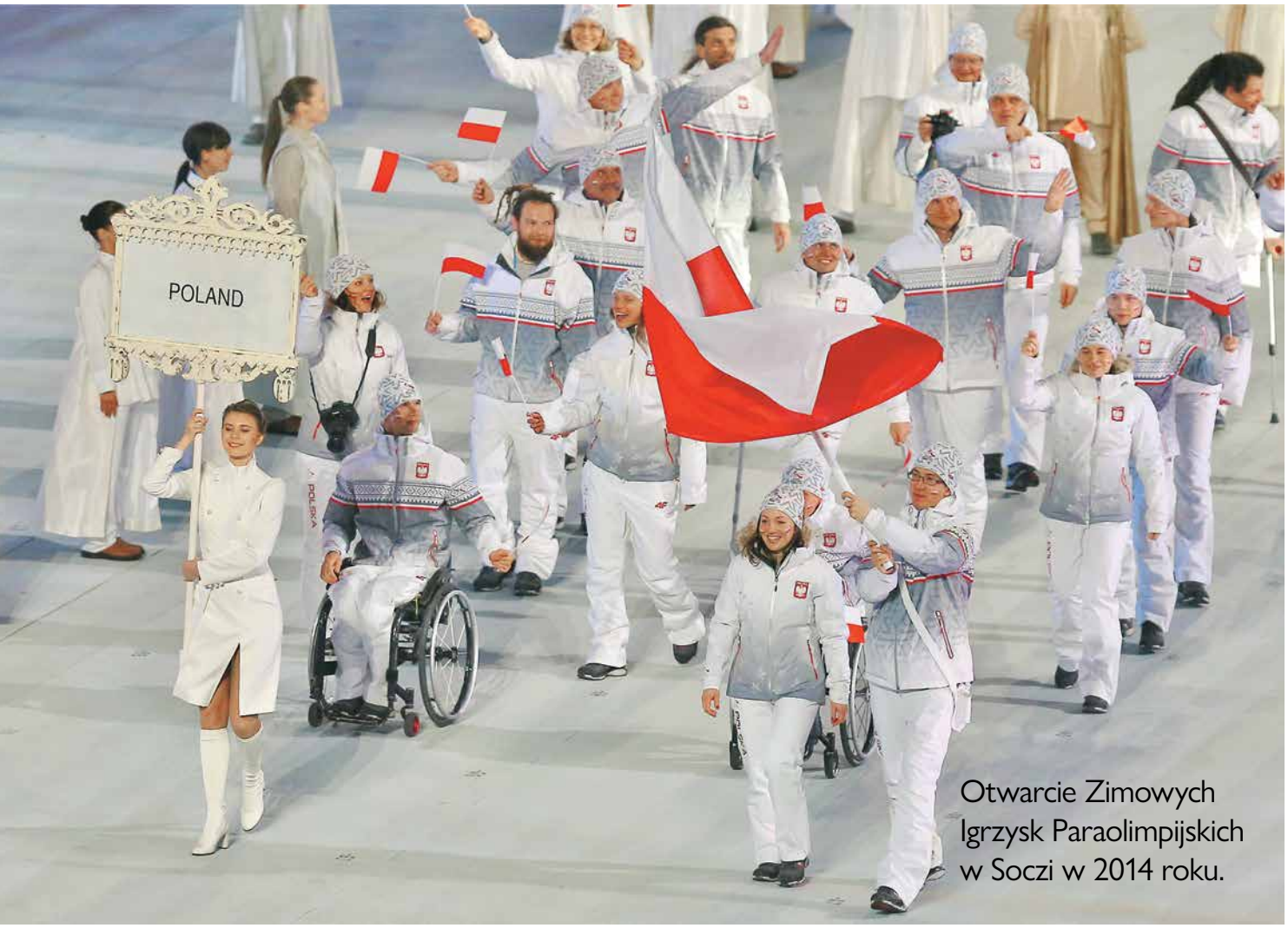

Otwarcie Zimowych Igrzysk Paraolimpijskich w Soczi w 2014 roku.

Igrzyska paraolimpijskie to największe i najważniejsze zawody sportowe osób z niepełnosprawnością. Odbywają się co cztery lata, w tych samych miejscach co igrzyska olimpijskie. Zaczynają się kilkanaście dni po ich zakończeniu.

Sport uprawiany przez osoby z niepełnosprawnością wzorowany jest na sporcie osób pełnosprawnych. W igrzyskach paraolimpijskich biorą udział najlepsi niepełnosprawni sportowcy.

Mecz hokeja na specjalnych siedziskach, do których przytwierdzone są ostrza łyżew.

Niedowidzący narciarz z przewodnikiem.

Mecz koszykówki na wózkach.

Paraolimpijczycy korzystają często ze specjalistycznego sprzętu, na przykład sportowych wózków do wyścigów lub gry w koszykówkę. Do biegania lub skakania używają specjalnych protez. Osoby niewidome rozgrywają mecze piłkarskie z wykorzystaniem piłek z dzwoneczkami. Dzięki dzwoneczkom orientują się, gdzie akurat jest piłka.

Paraolimpijczycy mają te same cele co olimpijczycy: pragną uzyskać jak najlepsze wyniki, bić rekordy i zdobywać medale. A przede wszystkim cieszyć się życiem mimo przeszkód i ograniczeń spowodowanych niepełnosprawnością.

Rafał Wilk – mistrz paraolimpijski w kolarstwie.

Arktyka

Arktyka to obszar zimnych mórz, oceanów oraz lądów. Rozciąga się wokół bieguna północnego, najbardziej wysuniętego na północ punktu Ziemi. Panuje tam klimat polarny: długie, ciemne, mroźne zimy i krótkie lata. W Arktyce żyje wiele ciekawych gatunków zwierząt.

niedźwiedź polarny

Jednym z największych drapieżników jest niedźwiedź polarny. Ma znakomity węch i świetnie pływa. Prowadzi samotny tryb życia.

renifer

Renifery większość roku spędzają na wędrówkach w poszukiwaniu pożywienia. Zazwyczaj żyją w stadach. Zarówno samce, jak i samice reniferów mają poroże.

lis polarny

Zimą sierść lisa polarnego staje się biała. Trudno dostrzec go na śniegu. Jest bardzo wytrzymały na zimno. Przemierza duże odległości, szukając pożywienia.

Do obszaru Arktyki należy Grenlandia, największa wyspa świata. Większość jej mieszkańców to potomkowie Innuitów. Dawno temu Innuici żyli w namiotach lub chatach z drewna. Zimą budowali igloo, w których mieszkali w czasie polowań. Polowali, używając łuków i strzał. Żywili się mięsem upolowanych zwierząt, a z ich skór szyli ubrania i namioty. Poruszali się łodziami lub psimi zaprzęgami.

1. Wskażcie na globusie Arktykę oraz biegun północny.
2. Dowiedzcie się, jak obecnie wygląda życie mieszkańców Grenlandii.
3. Poszukajcie informacji o innych zwierzętach zamieszkujących tereny Arktyki.

Antarktyda

Najbardziej wysuniętym na południe punktem Ziemi jest biegun południowy. Wokół niego rozciąga się Antarktyda. To kontynent, czyli ogromny obszar lądu. Otaczają go morza i oceany. Antarktydę pokrywa lodowiec – lodowa czapa, która nigdy nie topnieje.

Ciekawym zjawiskiem na Antarktydzie i w Arktyce są noce i dni polarne. Przez pół roku przez całą dobę panuje tam ciemność lub półmrok. To zjawisko zostało nazwane nocą polarną. W drugiej połowie roku przez całą dobę świeci słońce.

Polska Stacja Arktyczna imienia Henryka Arctowskiego

Na Antarktydzie panują najniższe na Ziemi temperatury. Trudno się dziwić, że na stałe nikt tam nie mieszka. Są tylko stacje badawcze. Pracują w nich naukowcy. Badają klimat, lodowce, roślinność, zwierzęta, zjawiska zachodzące w oceanach.

śmiałek antarktyczny

Roślinność Antarktydy jest bardzo uboga. Znajdziemy tu mchy i porosty, a także gatunek trawy, który nazywa się śmiałek antarktyczny.

słoń morski

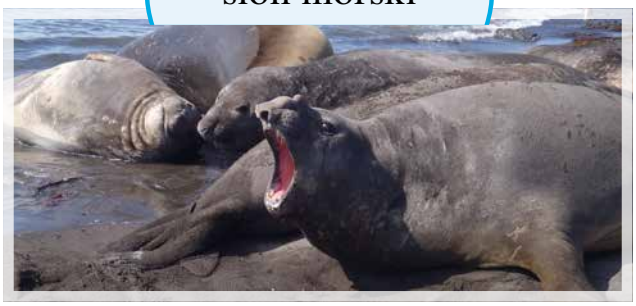

Na Antarktydzie żyją pingwiny, foki antarktyczne oraz należące do rodziny fok duże i ciężkie słonie morskie. Pyski samców słoni morskich przypominają trąby.

góra lodowa

Czasami lodowiec kruszy się i zsuwa do morza. Taki odłamany fragment lodowca to góra lodowa.

1. 1. Znajdźcie na globusie biegun południowy i Antarktydę.
2. Poszukajcie informacji o zwierzętach Antarktydy: jak wyglądają, czym się żywią, jakie są ich zwyczaje.
3. Dowiedzcie się, kim był Henryk Arctowski.
4. Zastanówcie się, dlaczego góry lodowe są niebezpieczne dla statków.

Adam Wajrak

W rodzinie pingwinów

Pingwiny to ptaki, które nie potrafią latać. Są za to znakomitymi pływakami. Żyją nad brzegami mórz i oceanów, na przykład na wybrzeżach Antarktydy. Nie spotkamy ich w Arktyce.

Długie przebywanie w wodzie wymaga specjalnego „ubrania”. Ciało pingwinów, poza łapami, pokryte jest drobnymi piórami podobnymi do łusek. Pióra ściśle przylegają do siebie i są odpowiednio natłuszczone, dzięki czemu nie nasiąkają wodą.

Gruba warstwa tłuszczu chroni pingwiny przed zimnem. Służy też jako zapas pokarmu dla rodziców opiekujących się jajem, a potem pisklęciem. Jajem opiekują się na zmianę mama i tata. Trzymają je na łapach, ogrzewając fałdami skóry brzucha.

Pingwiny wydają się niezdarne, potrafią jednak szybko biegać i skakać. Pingwiny cesarskie często kładą się na brzuchu i odpychają nogami. Ślizgają się wtedy niczym sanki.

Wszystkie pingwiny mieszkają w dużych grupach, zwanych koloniami. Są nawet pingwinie przedszkola, w których młodymi opiekują się pingwinie opiekunki.

- Jak wykonać obrazek pingwina za pomocą farb i pieczątki z ziemniaka?

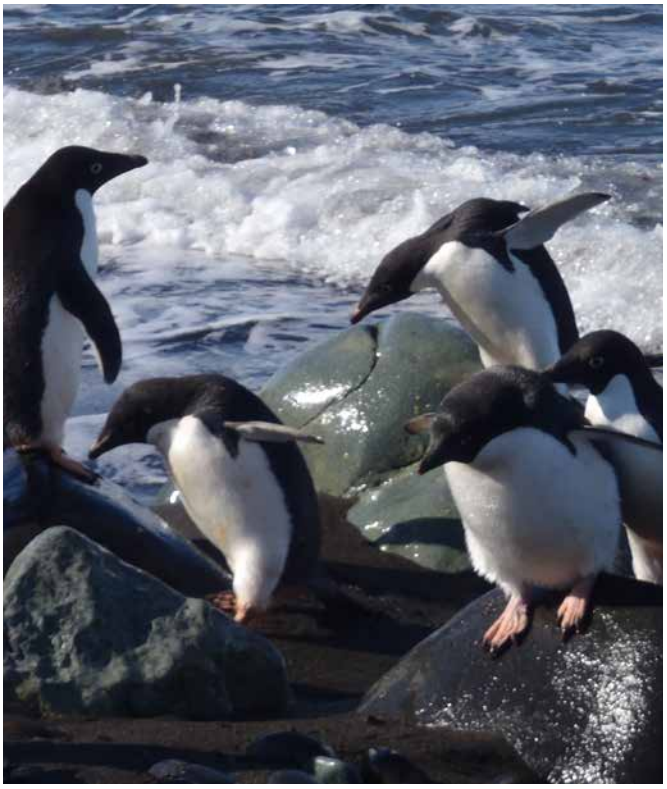

Poważnym zagrożeniem dla pingwinów jest ropa naftowa, która wycieka do mórz i oceanów z miejsc wydobycia lub ze statków. Nie jest łatwo pomóc poszkodowanym zwierzętom. Jeśli oczyścimy ich pióra z ropy, zmyjemy z nich także tłuszcz. Pingwiny stracą wtedy warstwę ochronną i mogą się łatwo przeziębić. Nie zdziwcie się, gdy na zdjęciu zobaczycie pingwina w specjalnym sweterku. To zapewne pingwin uratowany przez ludzi z trującej mazi.

1. Czego dowiedzieliście się z tekstu o pingwinach? Czego jeszcze chcielibyście się dowiedzieć? W jaki sposób zdobędziecie informacje?
2. Jeżeli zainteresowały was pingwiny, przeczytajcie dowolną książkę o tych zwierzętach, na przykład „Zaczarowaną zagrodę” Aliny i Czesława Centkiewiczów.

ą

książę
książka
świąteczny
trąba
ząb

ę

księżniczka
księga
święta
trębacz
zęby

ch – sz

orzech – orzeszek
puch – puszek
strach – straszy
śmiech – śmieszek

ó – o

dwóch – dwoje
mróz – mrozi
nóżka – noga

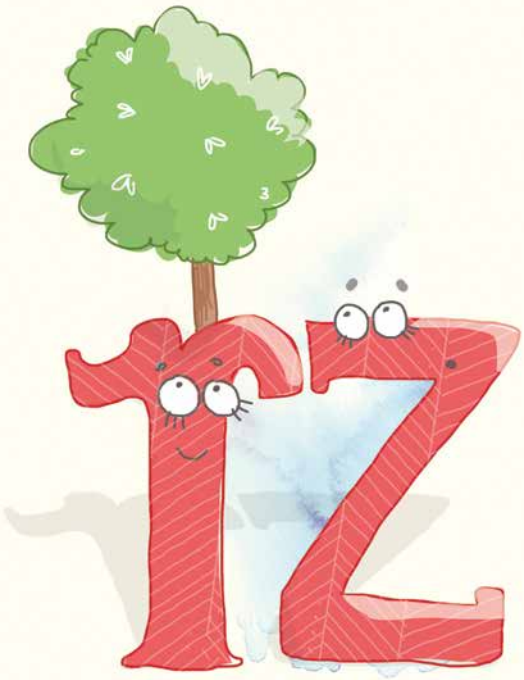

rz – r

dobrze – dobry

drzewo – drewno

marzec – marcowa

pisarz – pisarka

trzy – troje

ż – g

dróżka – droga

koleżanka – kolega

nóżka – noga

papużka – papuga

śnieżek – śnieg

twarożek – twaróg

uważaj – uwaga

ważyć – waga

wstążka – wstęga

Autorki: **Maria Lorek, Monika Zatorska**

Redakcja: **Andrzej Jabłoński, Włodzimierz Porębski**

Fotoedycja, produkcja sesji, rekwizyty: **Mirosława Łukaszek, Beata Stachańczyk**

Skład i łamanie: **Marcin Słociński**

Korekta: **Witold Ostrowski**

Wydanie I, 2018 rok

Wydawca: **Fundacja Ekologiczna – Wychowanie i Sztuka „Elementarz”**

Jak wezwać pomoc?

Jeśli widzisz wypadek, a w pobliżu nie ma nikogo dorosłego, zadzwoń pod **numer alarmowy 112**

Najpierw przedstaw się i powiedz, ile masz lat.

Powiedz, gdzie się znajdujesz.

Powiedz, co się stało.

Powiedz, dlaczego potrzebujesz pomocy.

Słuchaj uważnie, co mówi osoba, z którą rozmawiasz.

Spokojnie odpowiadaj na pytania.

Nie kończ rozmowy, poczekaj, aż osoba, z którą rozmawiasz, rozłączy się pierwsza.

Czekaj na przybycie pomocy.

My i nasza szkoła

Podręcznik do szkoły podstawowej do klasy 2
składa się z czterech części:

1. część

2. część

3. część

4. część

Katowice 2018
ISBN 978-83-86566-25-9 (całość)
ISBN 978-83-86566-23-8 (część 4)

ELEMENTARZ